

Wietnam walczący

Uholewianie i dezaprobata wobec decyzji władz USA

W czwartek lotnictwo amerykańskie dokonało nowych barbarzyńskich nalotów na Demokratyczną Republikę Wietnamu. O nastrojach wojowniczych sił USA świadczy nawoływanie gen. Lemay'a do intensywniejszego bombardowania DRW. Tymczasem, w Honolulu, na Hawajach, mówiono wczoraj o zwiększeniu liczebności wojsk USA w Wietnamie do 400 tys. ludzi. Poczynania administracji amerykańskiej wobec Wietnamu są nadal w centrum zainterесowania opinii światowej. W dalszym ciągu rozlegają się też głosy protestu przeciwko brutalnej ingerencji w Wietnamie. Partyzanci południowowietnamscy znów zaatakowali posterunki wojsk sajońskich, które poniosły znaczne straty.

Z depeszy Reutera wynika, że lotnictwo USA dokonało w czwartek dalszych pirackich nalotów na DRW. W Sajgonie podano, że w czasie nalotów śmigłowców samoloty USA zbliżyły się na odległość 64 km od Hajfongu, głównego portu DRW, tzn. zapuściły się najdalej na północ od czasu wznowienia nalotów w ostatni poniedziałek.

Memorandum Kosygina do Komitetu 18 Państw

Przewodniczący Rady Ministrów ZSRR A. Kosygin wystosował do Komitetu Rozbrojeniowego 18 Państw obradującego obecnie w Genewie memorandum, w którym podkreśla m. in., że jednym z najważniejszych zadań komitetu jest dokonanie szeregu skoordynowanych posunięć związanych z rozbrojeniem nuklearnym.

Już od dłuższego czasu – stwierdza premier A. Kosygin w Wietnamie toczy się wojna. Między krajami, które nie są stroną wojny, istnieje niebezpieczeństwo imperialistycznej interwencji, która zagraża również krajom sąsiadującym z Wietnamem. Agresja w Wietnamie – to agresja przeciwko wszystkim krajom i narodom broniącym swej wolności i niezależności oraz swego suwerennego prawa do organizowania własnego życia według własnego uznania bez jakiegokolwiek ingerencji z zewnątrz.

Rząd ZSRR uważa za konieczne jak najszybsze zawarcie układu o nierozprzestrzenieniu broni nuklearnej. W celu ułatwienia osiągnięcia porozumienia w tej sprawie jest on gotów włączyć do projektu układu punkt przewidujący zakaz używania broni nuklearnej przeciwko państwom, które podpiszą ten układ, a które nie posiadają broni nuklearnej i na których terytorium nie ma takiej broni.

Rząd radziecki popiera wysunięte przez rząd PRL propozycje utworzenia strefy bezatomowej w Europie środkowej oraz zamrożenia broni nuklearnych w tym rejonie i popiera także propozycje przewidujące utworzenie stref bezatomowych w innych rejonach.

W dniu 3 lutego przewodniczący delegacji radzieckiej S. Carapkin odczytał tekst memorandum przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR A. Kosygina do uczestników obrad Komitetu Rozbrojeniowego 18 Państw.

S. Carapkin zwrócił się do sekretariatu komitetu z wnioskiem, by memorandum premiera A. Kosygina zostało opublikowane jako oficjalny dokument Komitetu Rozbrojeniowego 18 Państw. (PAP)

Co warte są opowieści o „pokoju ofensywie”

Premier Kosygin przemawiając w środę na Kremlu pod czas śniadania na cześć premiera Afganistanu Maiwand-wala, oświadczył m. in., że Stany Zjednoczone wznowiły naloty lotnicze na DRW i rzuciły tym samym wyzwanie całej pokojowej ludzkości. Premier ZSRR stwierdził: dla wszystkich powinno stać się teraz całkowicie jasne, czego są warte niedawne opowiadania przedstawicieli amerykańskich na temat dążenia do politycznego uregulowania problemów i na temat „ofensywy pokojowej”.

USA – powiedział Kosygin – ukazują się całemu światu jako wrogowie niezależności narodowej i wolności. celowo stwarzający zagrożenie powszechnego pokoju i bezpieczeństwa. (PAP)

nano co najmniej dwóch nalotów na Północny Wietnam. Generał Lemay, zajmujący do niedawna funkcję szefa sztabu sił lotniczych USA, wystąpił w środę z barbarzyńskim wezwaniem do rozpoczęcia intensywnych bombardowań DRW, podobnych do tych, jakie przechodziła Japonia w czasie drugiej wojny światowej.

Naczelny dowódca sił zbrojnych USA w Wietnamie, generał Westmoreland, przybył w środę do Honolulu na konferencję poświęconą problemom strategicznym. Zaproszenie na nią zostali również: admirał Grant Sharp, dowódca strefy Pacyfiku oraz szefowie armii lądowej, marynarki, lotnictwa i piechoty morskiej.

Według poinformowanych źródeł w Sajgonie, amerykań-

Dokończenie na str. 2

W styczniu nastąpił wzrost wypadków

W styczniu br. w województwie poznańskim (łącznie z Poznaniem) zanotowano 118 wypadków drogowych, w wyniku których 11 osób zostało zabitych, a 88 doznało obrażeń. W analogicznym okresie ub. roku sytuacja była znacznie lepsza (94 wypadki, 5 zabitych, 63 rannych).

Najwięcej wypadków w styczniu 1966 r. spowodowali kierowcy samochodów osobowych (41) i osoby piesze (34). 21 katastrof nastąpiło w wyniku prowadzenia pojazdu po pijanemu (skutek: 5 zabitych i 10 rannych). (ak)

W czerwcu de Gaulle udaje się do Moskwy

Podróż do Związku Radzieckiego, jaką prezydent de Gaulle podejmie w tym roku, będzie wkrótce przedmiotem oficjalnego komunikatu – donosi Agencja France Presse, powołując się na źródła poinformowane. Podróż ta odbyć się ma w drugiej połowie czerwca br. (PAP)

Znamienna taktyka Partii Republikańskiej USA

Krajowy Komitet Partii Republikańskiej zakończył dwudniowe obrady, publikując oświadczenie, atakujące inflacyjną politykę i rozrzucając gospodarkę administracji USA, ale zachowując milczenie w kwestii wietnamskiej.

Milczenie to jest odzwierciedleniem nowej taktyki przywódców republikańskich. Do niedawna krytykowali oni administrację za brak dostatecznej stanowczości w prowadzeniu wojny wietnamskiej, domagali się jej intensyfikacji.

Ostatnio jednak zaniechali niemal zupełnie krytykowania wietnamskiej polityki Johnsona, pozostawiając mu całkowitą swobodę działania i popierając jego decyzje. U podłoża tej nowej taktyki leży przeświadczenie, że niezależnie od tego, jak potoczą się wydarzenia w Wietnamie, republikańskie będą w stanie osiągnąć znaczne korzyści polityczne nie tylko w czasie wyborów do Kongresu w listopadzie bież. roku, lecz nawet w wyborach prezydenckich w roku 1968, jeśli wojna wietnamska do tego czasu nie zostanie zakończona.

O tym, że niektórzy republikańscy jeszcze w tym roku mają zamiar położyć się argumentem, iż Partia Demokratyczna jest partią prowokacyjną, może świadczyć co prawda chwilowo jeszcze ostrożna wypowiedź przewodniczącego Kalifornijskiego Komitetu Partii Republikańskiej, Parkinsona.



WIELKOPOLSKI

Rok XXII Poznań Cena 50 gr
Wyd. AB piątek, 4 II. 1966 Nr 29 (6835)

Zadania dla administracji terenowej

Narada przewodniczących Prezydów WRN i PRN

W czwartek w Urzędzie Rady Ministrów rozpoczęła się dwudniowa doroczna narada przewodniczących Prezydów Wojewódzkich i Powiatowych Rad Narodowych, poświęcona omówieniu zadań, stojących w br. przed radami narodowymi oraz dróg ich realizacji.

W obradach biorą udział członkowie najwyższych władz partyjnych i państwowych, ministrowie, kierownicy centralnych urzędów i instytucji, przedstawiciele organizacji społecznych i gospodarczych.

Przyjęcie w ambasadzie ChRL

Charge d'affaires a. i. Chińskiej Republiki Ludowej w Polsce – Li Lien-pi wydał 2 bm. w salach ambasady w Warszawie przyjęcie z okazji chińskiego święta wiosny.

Na przyjęcie przybyli: Stefan Jędrzychowski, Kazimierz Banach, członkowie Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Chińskiej, działacze społeczni i kulturalni. (PAP)

„Gabinet cieni” w Rodezji

„Pewne osobistości rodezyjskie, które wchodziły w skład rządu lub pełniły funkcje polityczne, utworzyły w Rodezji „gabinet cieni” w celu obalenia rządu Iana Smitha” – rewelację tę podał do wiadomości rodezyjski minister sprawiedliwości, Desmond Lardner-Burke, przemawiając w środę w parlamencie.

Lardner-Burke oświadczył, że „członkowie gabinetu cieni, zostaną potraktowani tak samo, jak ci, którzy próbowali by doprowadzić do rozlewu krwi w kraju”. Podkreślił on także konieczność przedłużenia na następne trzy miesiące stanu nadzwyczajnego w Rodezji, który został tam wprowadzony w chwili objęcia władzy przez reżim Smitha. (PAP)

Zapewniając, iż nie sądzi, by „demokratyczni przywódcy świadomie wtrącali „Stany Zjednoczone w wojnę, Parkinson zwrócił jednak uwagę, że „od początku bieżącego stulecia żaden republikański prezydent nie rozpoczynał wojny”. (PAP)

GS-y fundują stypendia

Ponad 20 GS-ów i PZGS-ów woj. rzeszowskiego ufundowało stypendia na łączną sumę 6,5 tys. zł rocznie dla studentów wyższych uczelni, którzy po ukończeniu studiów podejmą pracę w placówkach spółdzielczości zaopatrzenia i zbytu na terenie Rzeszowszczyzny. Stypendia te otrzymywać będą przede wszystkim studenci od trzeciego roku wyższych Szkół Rolniczych i Fkonoomicznych Krakowa i Lublina. Kilka stypendiów ufundowały GS-y także dla studentów Akademii Medycznych, którzy po ukończeniu nauki podejmą pracę w tamtejszych wiejskich spółdzielniach zdrowia. (PAP)

Coraz więcej deklaracji na Fundusz Budowy Szkół i Internatów

W środę odbyło się w Warszawie plenarne posiedzenie Krajowego Komitetu Społecznego Funduszu Budowy Szkół i Internatów, poświęcone przedyskutowaniu i ocenie potrzeb w zakresie budownictwa szkolnego oraz sposobów realizacji zobowiązań podjętych przez SFOS.

Zagajając posiedzenie, przewodniczący Krajowego Komitetu Społecznego Funduszu Budowy Szkół i Internatów, marszałek Sejmu Czesław Wy-

cech przypomniał, że na inwestycje związane z nauką i kulturą w bieżącej 5-lacie przeznacza się ponad 27 mld. złotych. Jedną z najważniejszych pozycji jest budowa szkół, internatów, zapewnienie mieszkań kadry nauczycielskiej. Pomimo wielkich osiągnięć na tym polu wiele potrzeb pozostało jeszcze niezaspokojonych.

Powołany przez OK FJN Krajowy Komitet SFBSiI stawia sobie jako naczelne zadanie rozwijanie społecznej aktywności i współdziałanie w realizacji wysiłków państwa w tworzeniu lepszych warunków dla wszechstronnego kształcenia i wychowania młodzieży. Komitet kontynuować będzie prace prowadzone dotychczas przez Społeczny Fundusz Budowy Szkół Tysiąclecia oraz Społeczny Fundusz Odbudowy Kraju i Stolicy.

Jak wynika z informacji złożonej przez sekretarza Komitetu Tadeusza Wysockiego akcja jednoczenia tych dwu organizacji, oraz podjęcia przez ich działaczy współpracy przebiega sprawnie. Szeroki odzew zyskał w społeczeństwie apel OK FJN o deklarowanie składadek na rzecz SFBSiI. M.in. w woj. poznańskim jak dotąd najofiarniej świadczą zakłady pracy w Kaliszu.

W kilkugodzinnej dyskusji, w której zabierało głos kilku-nastu mówców, przedstawiono zarówno wyniki pracy terenowych komitetów oraz przebieg podejmowania przez społeczeństwo deklaracji na rzecz budowy szkół i internatów, jak również omawiano zagadnienie weryfikacji podjętych zamierzeń inwestycyjnych.

Plenum powołało komisję finansową, inwestycyjną i organizacyjną oraz podjęło uchwałę upoważniającą prezydium do opracowania zasad dalszego działania. (PAP)

Epidemia ospy w Delhi

Kilkadziesiąt wypadków ospy, a przy tym wysoki procent śmiertelności – zaalarmowały służbę zdrowia stolicy Indii. W styczniu zachorowały w Delhi na ospę 54 osoby, z czego 21 zmarło. Warto przypomnieć, że w styczniu 1965 r. w Delhi zanotowano 24 wypadki ospy, ale tylko 4 śmiertelne. Zorganizowano ekipy sanitarne, które udają się do różnych dzielnic miasta i przeprowadzają szczepienia.

11 osób spośród chorych na ospę przybyło ostatnio do stolicy ze stanu Uttar Pradesh. PAP

Powrót zimy

Wczoraj ponownie niemal cała Polska pokrył biały całun śniegu. Na zdjęciu: atrakcyjny zimowy widok Bierutowic. CAF – Fot. Wołoszczuk

sze zadania rad narodowych na rok 1966”, ministra finansów – pt. „Zadania rad narodowych w realizacji budżetu na 1966 r.”, oraz ministra rolnictwa – pt. „Zadania rolnictwa w 1966 r.”, a także artykuły ministrów i kierowników centralnych urzędów i instytucji, związane z problematyką narady.

Obrady otworzył Józef Cyrankiewicz, po czym rozpoczął się dyskusja.

Wymiana jeńców

Agencja AP z Pakistanu donosi, że największa spośród dotychczasowych wymian jeńców wojennych między Indią i Pakistanem miała miejsce w środę w sektorze Husajniwala, w odległości 320 km na wschód od Rawalpindi. Według oficjalnych źródeł, stronie pakistańskiej przekazano: 15 oficerów, 12 podoficerów i 525 szeregowców. Wśród zwolnionych jeńców indyjskich było: 22 oficerów, 20 podoficerów i 541 szeregowców.

Wizyta admirała

Podano oficjalnie do wiadomości, że w dniu 11 lutego do ZSRR przybędzie dowódca naczelny Marynarki Wojennej Zjednoczonej Republiki Arabskiej, admirał S. Ezzat – na zaproszenie dowódcy naczelnego Radzieckiej Marynarki Wojennej, admirała S. Gorszkowa.

Silne mrozy

Szwecję nawiedziły niezwykle silne mrozy. W niektórych częściach kraju temperatura spadła do 49 stopni poniżej zera. – W Sztokholmie zanotowano ze środę na czwartek najzimniejszą noc od 1871 roku: – temperatura wyniosła 25 stopni poniżej zera. Zegluga na Morzu Bałtyckim jest częściowo sparaliżowana. Wszystkie imprezy sportowe zostały odwołane, a naukę w szkołach przerwano.

Nowy satelita

Z Przyładka im. Kennedy'ego na Florydzie wystrzelony został w dniu 3 lutego satelita, noszący nazwę „Essa 1”, którego zadaniem jest zbieranie danych meteorologicznych, mających służyć do przewidywania pogody.

Siedlisko reakcji

Jak donoszą czwartkowe doniesienia monachijskie, bawarski minister spraw wewnętrznych, Junker, podczas debaty budżetowej w Landtagu, wskazał na niepokojący fakt szerzenia się w Bawarii „nowego, ekstremistycznego nacjonalizmu”.



Zadania ekonomiczne 5-latki tematem obrad XVI Plenum CRZZ

Depesza do związkowców DRW

2 bm. w godzinach wieczornych XVI Plenum CRZZ zakończyło obrady, które podsumował przewodniczący CRZZ — Ignacy Loga-Sowiński.

Nowa organizacja neohitlerowska

Władze Nadrenii — Palatynatu zapowiedziały śledztwo w sprawie działalności grupy na szczerze nazwanej „Stahlhelm — federacja b. żołnierzy frontowych” w Bergzabern, na której czele stoi sierżant Bundeswehry, 27-letni Hans Schaedler. Podczas inauguracyjnego zebrania grupy, na którym obecnych było wielu wojskowych, Schaedler wyraził m. in. pogląd, że organizatorzy spisku przeciwko Hitlerowi w 1944 r. byli tchórzami i „żołnierze niemieccy nie może się na nich wzorować”.

Głównym mówcą był dawny oficer SS, który przekonywał zebranych, że hitleryzm stanowi „wielkie wydarzenie historyczne”. (PAP)

Afera Ben Parki

Poszukiwanie mordercy oficera policji

Policja paryska przystąpiła w nocy ze środy na czwartek do masowych poszukiwań gangstera Christiana Davida, który w środę wieczorem zastrzelił oficera policji Maurice Galiberta, a dwóch policjantów zranił. Policja poszukująca gangstera Juliana Le Ny znanego pod przydomkiem „Serge” otrzymała informację, że osobnik zwany „Le Beau Serge” przebywa w jednym z nielegalnych domów gry. Okazało się jednak, że człowiekiem tym jest nie Le Ny, ale David Aresztowany gangster miał być odprowadzony do policyjnego samochodu w towarzystwie trzech policjantów. Nie spodziewanie zaczął strzelać zabijając Galiberta, a dwóch policjantów raniąc. Rozpoczęty natychmiast pościg nie przyniósł jak wiadomo wyników.

Kto widział?

2 stycznia 1966 r. około godz. 8 wyszła z domu i dotychczas nie powróciła: Maria — Marianna Tafelska, córka Tomasza, i Jadwiga z domu Gieracka, urodzona 19. 10. 1895 r., w Sremie, zamieszkała w Głogowie, ul. Moniuszki 8/5.

U zaginionej okresowo występował zanik pamięci powodowany zaburzeniami psychicznymi.



Rysopis: wiek 70 lat, wzrost 170 cm, postać wysmukła, włosy ciemne z występującą siwizną, twarz owalna, czoło wysokie, oczy szare. Opis ubioru: płaszcz 3/4 z czarnego aksamitu, bluzka ciemna, spódnica siwa, na głowie duża czarna chustka, czarne półbuty na szpilkowym obcasie.

Osoby, które zetknęły się z zaginioną i mogły udzielić jakichkolwiek informacji o jej losie proszone są o osobiste lub listowne porozumienie się KP MO Głogów względnie KW MO Zielona Góra, ul. Partyzantów 40, pokój 185 lub w najbliższej jednostce MO.

Obniżka cen jaj

Z dniem 4 lutego 1966 r. (piątek) obniżone zostają ceny detaliczne jaj świeżych, w tym: jaj dużych (delikatowych) z 2,80 zł na 2,45 zł za sztukę, jaj średnich (1 gatunku) z 2,60 na 2,25 zł za sztukę, jaj małych (2 gatunku) z 2,40 zł na 2,05 zł za sztukę. (PAP)

Instancje kierownicze WPK

We wtorek 1 bm. odbyło się połączone posiedzenie Komitetu Centralnego i Centralnej Komisji Kontroli Włoskiej Partii Komunistycznej, na którym jednomyślnie wybrano kierownictwo partii w składzie 30 osób.

Również jednomyślnie wybrano Biuro Polityczne w skład którego weszli: Luigi Longo, Mario Alicata, Giorgio Amendola, Enrico Berlinguer, Pietro Ingrao, Giorgio Napolitano, Agostino Novella, Giancarlo Pajetta, Ugo Peccholi; i Biuro Sekretariatu w składzie: Luigi Longo, Paulo Bufalini, Armando Cossutta, Emanuele Macaluso, Giorgio Napolitano i Alessandro Natta. (PAP)

Z pozycji eksportera

Polska na międzynarodowych targach i wystawach

Udziałem w międzynarodowej wystawie w Oslo rozporządziliśmy tegoroczną prezentację polskich możliwości eksportowych na targach i innych imprezach handlu międzynarodowego.

Z informacji uzyskanych od dyrektora Zespołu Wystaw i Targów Polskiej Izby Handlu Zagranicznego — Władysława Kuli wynika, że w br. weźmiemy udział we wszystkich większych targach i wystawach w Europie. Szczególnie aktywny będzie udział na-

Delegacja Sejmu uda się do Indii

Na zaproszenie parlamentu Indii 6 bm. udaje się z wizytą do tego kraju delegacja Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej z marszałkiem Sejmu Czesławem Wychem na czele. (PAP)

Katastrofa samolotu antarktycznego

W środę wydarzyła się najcięższa od 10 lat katastrofa lotnicza na Antarktydzie. Zginęło 8 Amerykanów, którzy znajdowali się na pokładzie amerykańskiego samolotu „C-47” wyposażonego w płozy, który rozbił się i następnie spalił. Katastrofa miała miejsce na lodach Morza Rossa 96 km od bazy Mała Ameryka.

Ostatni tego rodzaju wypadek zdarzył się na Antarktydzie 9 listopada 1961 roku. Katastrofie uległ wówczas samolot „Neptun” podczas startu ze stacji „Wilkesa” położonej 2.240 km od bazy McMurdo. Zginęło wtedy 5 osób, w tym 4 ludzi z załogi samolotu i jeden naukowiec. (PAP)

Nabór do podoficerskich szkół zawodowych

Wiele jest zawodów ciekawych i potrzebnych w naszym rozwijającym się kraju. W równej mierze dotyczy to Ludowego Wojska Polskiego.

Nieustannie modernizującej się armii niezbędni są dowódcy i specjaliści wojskowi — oficerowie i podoficerowie, szkoleni i wychowujący żołnierzy na niezawodnych obrońców ojczyzny, obsługujący nowoczesną broń i sprzęt bojowy. Jeżeli ktokolwiek pragnie być

dowódcą, instruktorem lub specjalistą jednego z wielu rodzajów nowoczesnych wojsk może zostać podoficerem zawodowym WP. Zawód ten posiada wysoką rangę i uznanie społeczne.

O przyjęciu do szkół podoficerskich zawodowych ubiegać się mogą: — przedpoborowi (18 lat), — poborowi (w wieku od 19—23 lat), posiadający ukończoną szkołę zawodową lub 9 klas szkoły ogólnokształcącej (2 klasy technikum), dobre zdrowie (kat. „A”), nienaganą opinię i wysokie wartości moralno-polityczne.

Ubiegający się o przyjęcie winni złożyć w Wojskowych Komendach Rejonowych następujące dokumenty: — podanie i życiorys, ostatnie świadectwo szkolne, odpis (skrótowy) aktu urodzenia, poświadczenie obywatelskie, (jeśli nie posiada się dowodu osobistego) i zobowiązanie pisemne do służby wojskowej.

Wszelkich informacji udzielają powiatowe sztaby wojskowe i wojskowe komendy rejonowe. (na)

Huragan nad Samoa

Do Honolulu nadeszły wiadomości, że w ostatnich dniach huragan o prędkości wiatru 175 km na godzinę wyrządził olbrzymie straty gospodarce niezawisłego Samoa Zachodniego i sąsiedniego Samoa amerykańskiego. Huragan pociągnął za sobą 14 ofiar śmiertelnych. Wiele osób zginęło na morzu. W niektórych okolicach wyspy Tutuila nie przywrócono jeszcze dopływu prądu.

Premier Samoa Zachodniego, Flame Mata Afa zakomunikował, że trzecia część jego ludności została zrujnowana. (PAP)

Ubolewanie i dezaprobaty wobec decyzji USA

Dokończenie ze str. 1

skie siły zbrojne w Wietnamie zostaną w ciągu roku zwiększone do 400 tys. żołnierzy. Plany te miały być właśnie rozpatrywane i zaaprobowane przez Westmorelanda i Sharpa.

Wznowienie przez Stany Zjednoczone bombardowań Wietnamu Północnego jest czołowym tematem prasy francuskiej. Dzienniki podkreślają środowe oświadczenie rządu francuskiego, a zwłaszcza stwierdzenie, że „Francja wyraża ubolewanie i dezaprobatę” wobec decyzji amerykańskiej.

Dziennik „Humanite” publikuje w czwartek deklarację Biura Politycznego FPK, protestującą przeciwko bombar-

dowaniom DRW, a także oświadczenie Francuskiego Komitetu Obrońców Pokoju w tej sprawie.

Dziennik „Combat”, pisząc o niewielkim poparciu dla decyzji Johnsona w sprawie wznowienia bombardowań DRW, stwierdza: „Wszędzie zresztą, a nawet w Watykanie, ubolewa się nad tą decyzją w sformułowanych bardzo lub mniej dyplomatycznych”.

MSZ ChRL ogłosiło oświadczenie potępiające wznowienie przez USA bombardowań obszaru DRW.

„Rząd i naród chiński — głosi m. in. oświadczenie — z ogromnym oburzeniem potępia nowe zbrodnie amerykańskiego imperializmu przeciwko narodowi wietnamskiemu”.

Nawiązując do narzuconej przez USA Rady Bezpieczeństwa debaty nad sytuacją w Wietnamie, MSZ ChRL oświadcza: „ONZ nie ma żadnego prawa ingerować w sprawy Wietnamu, a omawianie problemu wietnamskiego w Radzie Bezpieczeństwa jest całkowicie bezprawne”.

Prezydent Algierii Bumedien otrzymał list od prezydenta DRW Ho Chi Minha. Treść pisma nie została ujawniona.

Rzecznik algierskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych oświadczył już poprzednio, iż odwołanie się Stanów Zjednoczonych do Rady Bezpieczeństwa bynajmniej nie przyczyni się do poprawy skomplikowanej sytuacji wietnamskiej. Zdaniem rządu algierskiego zwrócenie się do Rady Bezpieczeństwa było posunięciem „nieusprawiedliwionym i niepożądanym”, gdyż ONZ, w której nie zasiada przedstawiciel Narodowego Frontu Wyzwolenia Wietnamu Północnego, DRW ani Chin Ludowych nie jest organizacją kompetentną dla rozstrzygnięcia sprawy Wietnamu. Sprawa ta powinna znaleźć rozwiązanie w ramach Porozumień Genewskich.

Premier rządu fińskiego, J. Virolainen oświadczył, że wznowienie przez lotnictwo amerykańskie bombardowań obiektów na terytorium Demokratycznej Republiki Wietnamu stanowi bardzo poważne zagrożenie.

Z frontu walki ze szmirą

„Zapora” przed pseudoartystami

Działalność buszujących jeszcze „w terenie” rzekomych artystów-plastyków, którzy reprezentują z reguły niski poziom prac i wygórowane wymagania finansowe utrudnił nie wątpliwie zarządzenie nr 64 Prezesa Rady Ministrów (z końca ub. roku).

Zarządzenie to nakłada na instytucje i przedsiębiorstwa obowiązek weryfikacji pod względem artystycznym i fi-

zienie pokoju na całym świecie.

Agencja VNA informuje, że w dniu 31 stycznia br. delegat generalny Republiki Francji w Hanoi, François de Quiriello złożył wizytę premierowi DRW, Pham Van Dongowi.

W czwartek rano patriotyczny południowowietnamski ostrzeliwał z granatników dwie placówki żołnierzy sajskich w odległości 160 km na południe od Sajgonu. Jak podaje korespondent Agencji Reutersa, w wyniku tego ostrzału żołnierze sajscy ponieśli straty.

W ciągu pięciu dni, poczynając od 27 stycznia br. w rejonie Ku Chi (prowincja Gia Dinh) partyzanci południowowietnamscy, według wstępnych informacji, zabili i zranili 260 żołnierzy USA, zestrzelili helikopter oraz uszkodzili kilka pojazdów wojskowych — podaje Agencja VNA, powołując się na Agencję „Wyzwolenie”. (PAP)

Dokumentalny program TV

O stosunku biskupów niemieckich do Polski

7 bm. Telewizja ma nadać drugą część bardzo interesującego dokumentalnego programu na temat postawy i stosunków biskupów niemieckich do Polski. Pierwsza część nosiła tytuł „Kulisy milczenia” i nadana została 11 stycznia, zaś druga część nosiła będzie tytuł „Zawiedzione nadzieje”.

Nawiązuje ona do lat 1918—1921, kiedy to episkopat niemiecki przedstawiał się przychylności wobec zaboru pruskiego do państwa polskiego. Ponadto poruszone zostały także sprawy stosunków biskupów niemieckich do plebiscytów na Śląsku, Warmii i Mazurach, a także do powstań śląskich. W programie ukazany zostanie również stosunek episkopatu niemieckiego do polskich katolików na Śląsku, Warmii i Mazurach w okresie międzywojennym.

Audycja opracowana została głównie w oparciu o dokumenty dostarczone przez polonijne organizacje katolickie. (PAP)

Poszukiwania trwają

Władze amerykańskie i frankistowskie kontynuują poszukiwania dwóch bomb atomowych znajdujących się na dnie morza przysuszczaście w rejonie Almerii w Hiszpanii. Na zdjęciu górnym: spuszczenie łodzi pontonowej z której nurkowie amerykańscy będą prowadzić na morzu poszukiwania gwieźdin. Zdjęcie dolne przedstawia okręt wojenny USA, na drugim planie, który sonduje dno w domniemanym rejonie, zatopienia bomb.

Fot. — CAF



Bandycki wybryk w szczecińskim Sądzie

Jak informuje „Kurier Szczeciński” z 3 bm., sala rozpraw Sądu Powiatowego w Szczecinie była ostatnio miejscem bandyckiego wybryku. Sędzonemu 6 młodych mężczyzn, oskarżonych m. in. o dokonywanie gwałtów i znęcanie do nierządu. Po zeznaniach świadków i udowodnieniu oskarżonym winy, Sąd skazał ich na kary po 6 lat więzienia.

W czasie ogłaszania wyroku — przestępcy rzucili się na pilnujących ich milicjantów, usiłując ich obezwładnić. Na sali rozpraw wywiązała się walka, w której po stronie opryszków stanęli obecni na sali członkowie ich rodzin. Milicjanci obezwładnili oskarżonych i ich pomocników. Będą oni odpowiadać za bandycki wybryk w oddzielnym procesie. (PAP)

...w sprawie informacyjnej...
...arciszewski.

Detektyw

ukton Sherlocka Holmesa

Przekład Izabelli Dąbkiej

77

Wywierano na mnie silny wpływ z góry, że bym to ja sie tym zajął. Kosztowało mnie to dwa lata wytężonej pracy, Watsonie, nie były one jednak pozbawione uroku. Jeżeli ci powiem, że wystartowałem w mojej pierwszej amerykańskiej w Chicago, żeby zaawansować na członka irlandzkiej tajnej organizacji w Buffalo, następnie dałem się mocno we znaki policji w Skibboreen, gdzie wreszcie zwróciłem na siebie uwagę takiegoś druciorzednego agenta pana von Brocka, który mnie następnie polecił swemu szefowi, zrozumiesz że sprawa była bardzo skomplikowana. Od tego czasu von Brock zaszczepił mnie swym całkowitym zaufaniem, co nie przeszkodziło, że większość jego zmyślnych planów spaliła się na panewce a pięciu najlepszych agentów dostało do więzienia. Obserwowałem ich, notowałem, Watsonie, i zrywałem gdy dostatecznie dojrzałem. No, jak się pan czuje, drogi panie? Przypuszczam, że nie najgorzej?

Ostatnie słowa skierowane były do von Brocka, który ciężko wzdychał i iecząc leżał spokojnie, obudzony już i przysłuchiwał się opowiadaniu Holmesa. Wybuchł teraz stęknem naiokropniejszych niemieckich przekleństw a twarz wykrzywiła mu wściekłość. Holmes przez cały ten czas obojętnie przelatywał różne papiery i dokumenty, nie zwracając uwagi na przekleństwa i groźby więźnia.

— Chociaż może trochę mało melodijny, to jednak język niemiecki jest najbardziej wrażliwy ze wszystkich innych — zauważył, kiedy von Brock przestał na chwilę kłąć, kompletnie wyczerpany. — Ooo! — dodał, patrząc uważnie na jeden z papierków — to nam pomoże w schwytaniu jeszcze jednego płazka w sidła! Nie miałem pojęcia, że skarbnik to taki drań, chociaż od dawna miałem już na niego oko. Panie von Brock będzie pan musiał odpowiedzieć za bardzo wiele spraw! Wież podniósł się z niejakim trudem do pozycji siedzącej i patrzył teraz na Holmesa z mieszaniną zdumienia i nie-nawieści.

— Już ja się z panem porachuję. Allamont! — wycedził przez zęby, choć miałbym poświęcić na to resztkę mojego życia — porachuję się!

— Piosenka stara i znana — powiedział swobodnie Holmes.

78

— Ileż razy słyszałem ja w czasie mojej górnej i chmurnej młodości. Było to ulubione powiedzonko nieodżałowanej pamięci profesora Moriarty. Pułkownik Sebastian Moran także je lubił. A jednak — jak pan widzi — żyje i moduje pszczoły w South Downs!

— Niech pana wszyscy diabli porwa, ty podwójny zdradco! — wykrzyknął Niemiec, mocując się z więziami i patrząc morderczym wzrokiem na swego prześladowcę.

— No... nie, nie jest znowu tak źle — uśmiechnął się Holmes. — Jak pan się mógł przekonać, słuchając naszej rozmowy, pan Allamont z Chicago w ogóle nie istnieje. Wykorzystałem go — i już go nie ma!

— Kim pan jest u licha?

— Nieważne kim jestem, ale skoro sprawa zdaje się pana interesować, panie von Brock, to powiem, że nie pierwszy już raz stąkam się z pana rodzina. W przeszłości sporo działałem na terenie Niemiec i nazwisko moje nie powinno być panu obce.

— Bardzo bym chciał je poznać — odpowiedział Prusak ponuro.

— To ja spowodowałem zerwanie między Ireną Adler a nieboszczykiem królem, Bochemii, kiedy to pana kuzyn, Henryk był carskim posłem. To ja ocaliłem przed zamordowaniem przez nihilistów hrabiego von und zu Grafenstein, starszego brata pańskiej matki. To ja.

— Von Brock wyprostował się zdumiony i zaskoczony. — Mógł to zrobić tylko jeden ieden człowiek na świecie!

— Właśnie — powiedział Holmes.

Von Brock jęknął i opadł na poduszki sofy. — A przecie większość moich informacji szła przez pana! Cóż one są wart! Co ja najlepszego zrobiłem! Jestem zrujnowany, skompromitowany raz na zawsze!

— Rzeczywiście, że nie są one tak wiarygodne — powiedział szczerze Holmes. — Bada wymagały pewnego sprawdzenia, a pan nie ma na to zbyt wiele czasu. Pana admirał przekona się, że może nasze nowe armaty są trochę większe aniżeli się spodziewał, a nasze krawężniki może troszeczkę szybsze i zwinniejsze... (c. d. n.)

Bieżąca 5-latką będzie dla wielkopolskiego rolnictwa decydująca pod względem jego modernizacji i intensyfikacji. Oto podstawowe zamierzenia inwestycyjne na ten okres: zakończenie elektryfikacji zwartych wsi; zwiększenie liczby ciągników z 11.000 do 25.000; zapoczątkowanie szerokiego programu prac, związanych z zaopatrzeniem wsi w wodę; zwiększenie nawożenia mineralnego z 67 kg do 170 kg NPK na hektar; upowszechnienie nie chemicznych środków ochrony roślin; rozwinięcie i usprawnienie działalności instytucji usługowych i kontraktacyjnych; budowa sieci magazynów i filii POM; zmodernizowanie budownictwa gospodarczego i mieszkaniowego; wielkie prace melioracyjne, zwłaszcza w rejonach nadnoteckich.

Nakłady finansowe na realizację tych zamierzeń wyrażają się sumą około 16 miliardów zł. Jest to ponad dwa razy więcej niż w minionym 5-leciu. Takiej szansy rolnictwo wielkopolskie nigdy dotąd nie miało.

Bilans potrzeb i możliwości

Urzeczywistnienie związanych z tym nadziei uwarunkowane jest w dużej mierze poprawą poziomu wykształcenia ogólnego i zawodowego mieszkańców wsi. Nowe urządzenia, maszyny, nawozy, środki chemiczne, nowe technologiczno-ekonomiczne zasady gospodarowania, wymagają będą od ludzi rzeczywistych i różnorodnych kwalifikacji. Tymczasem ciągle jeszcze większość ludzi zatrudnionych w rolnictwie nie ma wykształcenia fachowego, swą wiedzę zdobyła lub zdobywa w toku pracy.

Z przeprowadzonych ocen

Bez kwalifikacji ani rusz (1)

SPR — SZKOŁA POSTĘPU

wynika, że nasze rolnictwo po winno corocznie otrzymywać 140.000 do 170.000 wyszkolonych (na różnych poziomach i w różnych kierunkach) fachowców. Obecnie szkolnictwo rolnicze promuje mniej niż 1/4 tej liczby, z której najpokaźniejszą pozycję (około 25.000) stanowią absolwenci szkół przysposobienia rolniczego.

Podstawowe ogniwo

W dążeniu do objęcia całej młodzieży wiejskiej nauką rolnictwa, podstawowe znaczenie mają — i przez długi jeszcze czas mieć będą — szkoły przy sposobieniu rolniczego (SPR). W Wielkopolsce szkół takich mamy 340 z około 12.500 uczniami. Efektem dotychczasowej ich pracy jest 11.300 absolwentów, z których 80 procent pozostało na wsi, zaś 20 procent podjęło naukę w technikum rolniczym lub innych szkołach zawodowych. SPR stanowi typ szkoły przystosowanej do — dominującego w naszym rolnictwie — gospodarstwa rodzinnego. Wynika stąd konieczność godzenia obowiązków szkolnych ucznia SPR z obowiązkiem jego udziału w pracy na roli u rodziców. Założeniu temu musi również odpowiadać program nauczania, które nie może być wąsko specjalistyczne, lecz winno dawać szerokie podstawy wiedzy ogólnorolniczej, odpowiadającej wielorakim i zmieniającym się zadaniom. Stąd wynika także nakaz celowego wzięcia zimowej głównie nauki lekcyjnej, z kształcącą równo-

niez praktyką pozostałych miesięcy.

Na tym tle rysują się rzeczywiste zadania nauczycieli przedmiotów zawodowych w SPR, których obowiązkiem jest łączenie pracy lekcyjnej z nauczaniem przez kontakt z uczniami na terenie ich gospodarstw; kontakt, wykorzystywany także w oddziaływaniu na rodziców oraz sąsiadów.

Przy tak pojętych obowiązkach dydaktycznych, nie jest możliwe tolerowanie dojeżdżania nauczycieli, którzy ograniczają swoje zadania wyłącznie do prowadzenia lekcji szkolnych, przy zupełnym braku kontaktu z uczniami w ich środowiskach domowych. Nauczyciele ci, traktujący zajęcie pedagogiczne jako pracę dodatkową, obciążeni nadmiernie innymi obowiązkami, opuszczają często lekcje. Szkolność społeczna tego rodzaju praktyk uzmysławia fakt, że uczniowie SPR mają często do pokonania kilka kilometrów drogi z domu do szkoły, co wymaga od nich nieraz poświęceń.

Mimo to władze gromadzkie wolą zatrudniać znanych pracowników PGR lub z administracji rolnej, niż przyjmować na swój teren etatowych nauczycieli i troszczyć się o zapewnienie im mieszkań. Świadczy o tym fakt, że spośród około 40 absolwentów kaliskiego Studium Nauczycielskiego, przygotowanych specjalnie do nauczania w SPR, tylko nieliczni trafiają do tych placówek. Wynika to również z faktu, że SPR zmuszone są korzystać z pomieszczeń i u-

ządzeń szkół podstawowych. Stąd też i nadzór kierowniczy powierza się zwykle kierownikowi miejscowej szkoły. Pominiejsza to rolę nauczyciela zawodowego, który powinien odpowiadać za całość pracy pedagogicznej i wychowawczej.

Dziewczęta w SPR

Ponad połowę składu uczniowskiego SPR stanowią dziewczęta (na 12.600 uczniów w ubr. było ich 7.700). Fakt ten nie znajduje odbicia w pracy dydaktycznej tych placówek. Tak np. ważne dla dziewcząt sprawy gospodarstwa domowego, ogranicza się zazwyczaj do nauki szycia. Dla takich zaś zagadnień jak: drobiarstwo, warzywnictwo, racjonalne żywienie, prowadzenie domu — brak nauczycieli, lokali, wyposażenia itd. A przede wszystkim kobieta wiejska bierze aktywny udział w pracy produkcyjnej gospodarstwa, prowadząc ponadto dom, wychowując dzieci. Nie może więc być obojętne, czy żona rolnika będzie umiała uczestniczyć w tworzeniu dóbr materialnych, kształtować właściwy, odpowiadający wymogom współczesności klimat życia rodzinnego.

W ostatnim okresie nastąpił pewien regres, wyrażający się w likwidacji szkół rolniczo-gospodarczych dla dziewcząt. Szkół takich było w Wielkopolsce kilkanaście. W myśl założen, ich rolę miały przejąć SPR, co jednak nie nastąpiło. Problem nowoczesnego kształcenia kobiety wiejskiej pozostaje więc nadal otwarty.

FELIKS BIŁOS

Co warto wiedzieć o SFBSiI

Cały naród swojej młodzieży" — pod takim hasłem działa, powołany przez OK FJN, Społeczny Fundusz Budowy Szkół i Internatów. Nowa to organizacja i nowe też są jej zadania.

Zatwierdzony 22 stycznia br. regulamin SFBSiI głosi, że zadaniem organizacji jest rozwijanie społecznej aktywności i współdziałanie w realizacji wysiłków państwa, zmierzających do stworzenia lepszych warunków wszechstronnego kształcenia i wychowania młodzieży. A więc w szczególności chodzi o budowę: szkół podstawowych (zwłaszcza na wsi), internatów w celu ułatwienia dostępu do szkół — młodzieży chłopiejskiej oraz robotniczej i inteligentkiej z mniejszych ośrodków), szkół zawodowych, mieszkań dla nauczycieli, różnych obiektów, służących pracy dydaktycznej i wychowawczej, oraz krzewieniu kultury wśród młodzieży. Chodzi także o pomoc w rozwijaniu czynów społecznych, podejmowanych na rzecz oświaty i pomoc w modernizacji obiektów dydaktyczno-wychowawczych i kulturalnych.

Ponadto do zadań SFBSiI należy doprowadzenie do końca budowy obiektów rozpoczętych przez Społeczny Fundusz Budowy Szkół i Internatów oraz Społeczny Fundusz Odbudowy Kraju i Stolicy.

Działalnością SFBSiI kierują: — Krajowy Komitet SFBSiI, powołany przez plenum OK FJN i wojewódzkie, powiatowe, miejskie, dzielnicowe, osiedlowe i gromadzkie komitety, powołane na plenarnych posiedzeniach właściwych terenowo ogniw FJN. W celu bezpośredniego pobierania świadczeń na rzecz SFBSiI, powołuje się w razie potrzeby komitety zbiorowe (w zakładach pracy i we wsiach). W szkołach działają komitety szkolne. Natomiast w celu wykonania określonych zadań (np.: budowa internatu, modernizacja szkoły), można powołać komitet specjalisty. Do obowiązków komitetów terenowych SFBSiI należy m.in.: wszechstronne informowanie społeczeństwa o potrzebach oświatowych oraz przedstawianie na sesjach rad, sejmikach, zgromadzeniach itp. — wnioski z zakresu działania SFBSiI.

Świadczenia na rzecz SFBSiI są dobrowolne. Rzeczą pożądaną byłoby, aby miały one charakter stały, przy czym SFBSiI apeluje do społeczeństwa o świadczanie w następującej wysokości:

▲ 0,3—0,5 proc. od podstawowych zarobków brutto wszystkich osób, pobierających wynagrodzenie za pracę;

▲ 0,7—1 proc. od sumy rocznych przychodów wszystkich gospodarstw rolnych;

▲ 0,5 proc. rocznych dochodów od wszystkich członków związków twórczych oraz wykonujących wolne zawody;

▲ 2 proc. podzielnej części rocznych nadwyżek spółdzielczości;

▲ 5 proc. podatku obrotowego i 5 procent podatku dochodowego w każdym roku od rzemieślników i przedsiębiorstw prywatnych.

Z codziennych doniesień prasowych wynika, że apel ten spotyka się z żywym oddźwiękiem społeczeństwa, które, podejmując dobrowolne świadczenia — tym samym wyraża swoje poparcie dla akcji, będącej kontynuacją i rozszerzeniem wielkopomnego przedsięwzięcia — „Tysiąc szkół na Tysiąclecie!”. (y)

HISTORIA KONWOJU PQ — 17 (2)

Informacje o zamierzonym rejsie konwoju PQ-17 musiały być bardzo wcześnie znane hitlerowskiemu kontrwywiadowi, gdyż gotowy plan zaatakowania tego konwoju został przedstawiony Hitlerowi prawie dwa tygodnie przed wyjściem alianckich statków z reddy Reykjavíku, Hvalföörður. Nastąpiło to w toku konferencji odbytej przez „wodza” III Rzeszy i głównodowodzącego Wehrmachtu z jej szefem sztabu, generałem Jodlem, i głównodowodzącym Kriegsmarine, admirałem Raederem, w dniu 15 czerwca 1942 roku w Berghofie.

Wspomniany plan, nazwany kryptonimowo operacją „Rösselsprung”, czyli „Ruchem skoczka”, przewidywał niespodziewane zaatakowanie i zniszczenie przez siły nawodne alianckiego konwoju, a przynajmniej rozbiście go tak, aby rozproszone statki padły ofiarą niemieckich U-Bootów. Najlepszym dowodem znaczenia przykładanego do tego planu było wyznaczenie do jego realizacji wszystkich rozporządzalnych w bazach norweskich ciężkich sił nawodnych z olbrzymim „Tirpitem”, bliźniaczym okrętem „Bismarck”, na czele. I właśnie „Tirpitzowi” miała przypaść rola skoczka, który — używając szachowej terminologii — da matę nieprzyjacielowi.

Dyslokacja niemieckich sił przewidzianych do ataku na konwój była następująca: W Trondheim pancernik „Tirpitz”, jako okręt flagowy Dowódcy Floty, i ciężki krawężnik „Admiral Hipper” oraz sześć niszczycieli typu „Leberecht Maass”. W Narwiku ciężki krawężnik „Lützow” z dowódcą krawężników na pokładzie, i ciężki krawężnik „Admiral Scheer” oraz sześć niszczycieli, z czego pięć tzw. „Narwików”. Ponadto wyznaczono ponad siedem (może około dziesięciu?) U-Bootów, z których trzy miały zadanie wypatrzenia konwoju w rejonie na północny wschód od Islandii, trzy lub cztery postanowiono rozlokować pomiędzy wyspą Jan Mayen a Wyspą Niedźwiedzia do bezpośrednich ataków na konwój. Również w rejonie Jan Mayen miały

być zgrupowane te U-Booty, które dodatkowo mogłyby być do dyspozycji w czasie trwania operacji.

Dowództwo operacyjne autorzy planu powierzyli dowódcy Grupy „Północ” w Kilonii generałowi-admirałowi Carlowski, dowództwo taktyczne generałowi-admirałowi Schniewindowi na „Tirpitzu”, z wyłączeniem grupy narwickiej, podporządkowanej zaokrętowanemu na „Lützowie” wiceadmirałowi Kummetzowi.

W myśl planu, sygnałem do rozpoczęcia operacji, miał być meldunek o zauważeniu konwoju przez któryś z patrolujących U-Bootów lub samolotów rozpoznawczych dalekiego zasięgu. Na tę wiadomość, grupa trondheimska powinna podążyć do północnego wyłotu fiordu Alten, i tam, po zaopatrzeniu się w paliwo, oczekiwać na rozkaz

Operacja „Rösselsprung”

dowódcy Grupy „Północ” do wyjścia na morze, by zaatakować konwój. Grupa narwicka miała dołączyć do sił głównych. Główne zadanie polegało na szybkim zniszczeniu konwoju. Zaatakowanie alianckich sił eskorty i osłony wchodziło w rachubę tylko wówczas, gdyby to było niezbędne dla spełnienia postawionego celu operacji. W tym wypadku zniszczenie alianckich okrętów wojennych miało być zadaniem „Tirpitzu” i towarzyszącego mu ciężkiego krawężnika „Admiral Hipper”, podczas gdy „Lützow” i „Admiral Scheer” miały zająć się zniszczeniem konwoju. Zaangażowanie się w bój z zespołem brytyjskiej Floty Ojczyźnej, plan operacji „Rösselsprung” nie przewidywał: akcja przeciw konwojowi PQ-17 powinna zostać przeprowadzona tak szybko, aby główne siły przeciwnika nie zdążyły interweniować.

Następnie autorzy planu opracowali zasady współpracy lotnictwa rozpoznawczego oraz eskadr bojowych. Skoncentrowanym

wzdłuż wybrzeża siłom Luftwaffe zostało powierzone przede wszystkim zadanie zlokalizowania konwoju, a następnie głównych sił floty przeciwnika i stałe pilnowanie ich ruchów. Jeśli natomiast chodzi o akcję bojową, to miała się ona ograniczyć przede wszystkim do wykonania ataków na lotniskowe, gdyby wchodziły w skład sił osłaniających konwój, oraz do atakowania statków samego konwoju.

Kiedy plan operacji „Rösselsprung” został 15 czerwca 1942 roku przedstawiony przez admirała Raedera Hitlerowi, ten w zasadzie zaakceptował go, jednakże z pewnymi zastrzeżeniami. Wiadomo, że Hitler zawsze mniej pewnie czuł się w roli stratega wojennomorskiego, aniżeli jako wódz, kierujący operacjami lądowymi. Chociaż jego dyktando umysł łatwo przyswajał sobie dane, dotyczące składu floty, informacje z zakresu uzbrojenia, opancerzenia, szybkości okrętów i innych elementów techniczno-taktycznych wpływających na ich potencjał, to jednak w sprawach kierowania wojną morską, nie miał w gruncie rzeczy wiele do powiedzenia. Nie przeszkadzało mu to, oczywiście, wydawać różne dyrektywy, które bardzo często były chybione.

Akceptując użycie „Tirpitzu” i trzech ciężkich krawężników do ataku na konwój PQ-17 Hitler wskazał na niebezpieczeństwo, jakie mogłoby im grozić ze strony lotniskowców przeciwnika, dlatego zlokalizowanie i unieszkodliwienie lotniskowców było — jego zdaniem — niezbędnym warunkiem do akcji własnych sił. Najbliższą przyszłość nie potwierdziła jednak obaw Hitlera, gdyż niebezpieczeństwo, które zagroziło „Tirpitzowi”, nie przyszło z powietrza, ale spod powierzchni morza. Nie ubiegajmy jednak wypadków.

Na wiadomość o wykryciu 1 lipca alianckiego konwoju niemieckie okręty grupy

trondheimskiej otrzymały rozkaz przejścia na północ, do baz wypadowych, z których miały później wyruszyć przeciw konwojowi. Zgodnie z tym „Tirpitz” i „Admiral Hipper” przybyły dwa dni później w rejon Lofotów. Natomiast „Lützow” wszedł na mieliznę niedaleko Narwiku, co wykluczało jego udział w dalszej akcji, tak że do Altenfiordu udał się tylko „Admiral Scheer” z niszczycielami. Następnie zostały tam skierowane „Tirpitz” i „Admiral Hipper”, i po przybyciu do tej nadjednej na północ wysuniętej bazy wypadowej oczekiwały na rozkaz wyjścia na morze celem zniszczenia konwoju.

Ruchy niemieckich okrętów były obserwowane przez patrolujące u wybrzeży norweskich brytyjskie łodzie latające dalekiego zasięgu i admiralica była stale informowana o ich miejscach pobytu. Niefortunny zbieg okoliczności sprawił, że od przedpołudnia do popołudnia 4 lipca zabrakło meldunków lotniczych, a wynikająca stąd niepewność, gdzie aktualnie znajduje się „Tirpitz” i inne niemieckie okręty, pociągnęła za sobą nerwowość i wydanie niezbyt dokładnie przemyślanych decyzji. O godz. 20.30 wieczorem pierwszy lord morski, admirał floty Pound, zwołał spieszące zebranie sztabu. Wiedząc już, że „Tirpitz” jest w Altenfiordzie i wnioskując stąd, iż w razie rozpoczęcia przez niego akcji konwoj i osłaniająca go eskadra krawężników mogłaby już nad ranem następnego dnia, tj. 5 lipca, znaleźć się w zasięgu dział hitlerowskiego kolosa, a właśnie siły główne były zbyt oddalone, aby mogły zdążyć z odsieczą, admirał Pound powziął decyzję wycofania sił obrony i eskorty. Równocześnie postanowił wydać rozkaz rozproszenia konwoju, aby jego statki na własną rękę próbowały dotrzeć do Archangielska lub innych rosyjskich portów na Dalekiej Północy.

Zgodnie z tym admiralica przekazała natychmiast do admirała Hamiltona depeszę następującej treści: „Bardzo pilne! Wycofać

Dokończenie na str. 4

JERZY PERTEK

Z prac poznańskiej Rady Ochrony Pomników

Historycy, nauczyciele, plastycy — działający społecznie w Radzie Ochrony Pomników w Poznaniu, ustalili w styczniu wytyczne swej działalności na rok bieżący.

Główna uwaga Rady skupia się na ostatecznym uporządkowaniu kwatery polskiej na Cmentarzu Bohaterów w Poznaniu. Znajduje się tam około 7 000 — mało znanych ogółowi społeczeństwa — grobów z okresu II wojny światowej — zamordowanych Polaków m. in. w Forcie VII i Domu Żołnierza w Poznaniu.

Kontynuowane będą prace nad odtworzeniem zasiegu ruchu oporu, form terroru hitlerowskiego na terenie Wielkopolski oraz prace nad dokładniejszym ustaleniem ilości ofiar i miejsc walk partyzantów polskich i radzieckich z hitlerowcami, które miały miejsce głównie na terenie Puszczy Nadnoteckiej. Ważniejsze wydarzenia i miejsca walk z hitlerowcami zostaną upamiętnione tablicami i pomnikami oraz w nazwach ulic miasta Poznania. (ZAP)

Ziemie zachodnie, opuszczone przez niemieckich kolonizatorów, zasiedlone zostały osadnikami z różnych stron Polski i reemigrantami z krajów Europy. Tutaj to można było i można nadal obserwować wpływ środowiska geograficznego, wpływ jednej kultury na drugą i efekty tej infiltracji kulturowo-społecznej. Jest naturalne, że takie bogactwo naukowe przyciągnęło na te tereny socjologów, archeologów, demografów czy wręcz etnografów. Tutaj, na terenach zderzeń kulturowych etnografowie mogli wykazać zadania jakie się stawia współczesnej etnografii. Badania etnograficzne współczesnych przeobrażeń kulturowych wsi schodzą się w pewnym punkcie z socjologicznymi, czy też rozpatrują tę samą rzeczywistość z innego punktu widzenia, co w konsekwencji stanowi odbicie tej samej rzeczywistości od innej nieco strony.

Badania na ziemiach zachodnich rozpoczęte zostały już w 1945 r. Później nastąpiła przerwa, a po objęciu przez prof. dr J. Bursztę kierownictwa Katedry Etnografii Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu prace nabrały dużego rozmachu. Wraz z grupą pracowników naukowych Katedry Etnografii i studentów lat starszych rozpoczęto

Ziemie zachodnie w badaniach poznańskich uczonych

od 1959 r. systematyczne badania na ziemiach zachodnich i północnych. Problematyka tych badań jest szeroka. Etnografowie poznali podzielił zagadnienia na części. Są to: struktura ludnościowa, w zagrodzie i w polu, rodzina i dom, stosunki sąsiedzkie i towarzyskie, folklor oraz rzemiosło ludowe. Przy tym dość należy, iż badania nad tymi problemami nie zamykają się w tradycyjnym podziale, lecz są potraktowane szeroko ze szczególnym uwzględnieniem współczesnych przeobrażeń społeczno-kulturowych.

Jest powszechnie znane, że procesom migracyjnym, a także mieliśmy na ziemiach zachodnich, towarzyszą zmiany społeczne i kulturowe. Procesy integracji społecznej i kulturowej, jakie obserwujemy na ziemiach zachodnich są konsekwencją ruchów migracyjnych. Integracja społeczna to narastanie więzi społecznych obcych sobie dotąd

ludzi. Jeśli chodzi o Ziemię Lubuską, to wieść ta jest coraz bardziej spójna, chociaż nie pozbawiona jeszcze swoistych konfliktów na tle pochodzenia terytorialnego. Integracja kulturowa to ujednolicenie się kultury. Grupy osadnicze przybyszające na ziemie zachodnie przynosiły ze sobą rodzinne elementy kulturowe. Zetknięcie się różnych elementów prowadziło do zapożyczeń i wymiany między sobą. Towarzyszyło temu wartościowanie tych elementów. W wyniku zderzenia kulturowego w obrębie danej społeczności powstają nowe elementy kulturowe. Także badania tych nowych elementów, powstałych w wyniku zmieszania się różnych elementów kulturowych stanowią przedmiot badań etnograficznych na ziemiach zachodnich. Stopień zainteresowania kulturowego i towarzyszące temu zjawisku procesy kształtowania się nowej kultury, to zagadnienie najważniejsze.

Począwszy od 1945 r. aż do dzisiejszego dnia zmieniał się profil problematyki badań. Obok powyższych problemów dzisiejsze badania obejmują zagadnienia współczesnych przeobrażeń wsi wynikających z intensywniejszej urbanizacji i industrializacji, jak możemy zaobserwować na tych terenach. Badania współczesnej wsi na ziemiach zachodnich pod względem etnograficznym są prowadzone w zakresie tematycznym, o którym była mowa wyżej.

W zakresie gospodarki rolnej, sposobu jej prowadzenia, wyboru narzędzi i maszyn widzimy ujednolicenie i dostosowanie się do norm ogólnie przyjętych. Osadnicy przelamali wewnętrzne opory i zaczęli się, iż zasady współczesnego sposobu prowadzenia gospodarstwa dają lepsze efekty, aniżeli ich rodzinne, tradycyjne. Widzimy jeszcze pewną niechęć, jeśli chodzi o tworzenie zbiorowej gospodarki. Stosunki sąsiedzkie i towarzyskie, które wypełniają dzień rolnika, obok pracy, nie są naszpikowane niechęcią lub wręcz wrogością między poszczególnymi grupami osadników, jak to miało miejsce w początkowym okresie. Spotykamy się jeszcze z kulturowaniem starych tradycji, folkloru, jednak wskutek urbanizacji ulegają one systematycznemu zanikaniu na rzecz mody na „miejskość”.

Badania na ziemiach zachodnich służą nie tylko celom naukowym, ale od samego początku ściśle były związane z potrzebami praktyki. Były i są pomocne przy rozwiązywaniu całego szeregu zagadnień związanych z organizacją życia społecznego i kulturalnego na tych terenach. Badania nad przeobrażeniami społecznymi i kulturowymi na ziemiach zachodnich mają także poważne znaczenie dla rozwoju społecznej i politycznej świadomości ludności tych ziem.

ZBIGNIEW KUBIAK

PÓŁKA

NAUKA

Władysław Siedlecki — „Zarys postępowania cywilnego”, podręcznik uniwersytecki prawa procesowego opartego o nowy kodeks postępowania cywilnego, Warszawa, w życie 1 stycznia 1965 r. PWN, str. 580, c. 60 zł.

Zdzisław Kaczmarek, Bogusław Lesnodorski — „Historia państwa i prawa polski”, tom II, połowy XV wieku do r. 1795. Książka o wieloletniej historii państwa i prawa polskiego, przygotowanej pod ogólną redakcją Juliusza Bardacha. PWN, str. 674, c. 70 zł.

Mieczysław Maneli — „Historia doktryny polityczno-prawnej XIX w.”, część II — poświęcona szkołom historycznej, pozytywistycznej, prawniczej, darwinistycznej, prawniczo-liberalistycznej, socjalistycznej i liberalizmowi końca XIX w. PWN, str. 232, c. 30 zł.

W. I. Zadin — „Metody badań hydrobiologicznych”, charakterystyka podręcznika dla studentów wydziałów biologicznych i biologiczno-rolnych. PWN, str. 292, c. 20 zł.

„Rady i administracja terenowa socjalistycznych państw europejskich”, praca zbiorowa pod redakcją Jerzego Starosiłki. PWN, str. 466, c. 50 zł.

Andrzej Banach — „Portret młodego mężczyzny”, uroda młodości na przestrzeni dziejów. WL, str. 318, c. 40 zł.

Technika

Mirosław Szczepański — „Odbiórnik superheterodynowy”, Wskazywanie i Łączność, str. 210, c. 22 zł.

Włodzisław Trusz — „Pomiar odbiorniki radiowe”, WKiŁ, str. 210, c. 30 zł.

„Octavie-Super” — sprzedawca. Nowowiejskiego 8 m. 2, od godz. 17. 15341

„Wojciech” — sprzedawca. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 15179.

„Kale” — sprzedawca. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 15324.

„Kale” — sprzedawca. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 15324.

„Kale” — sprzedawca. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 15324.

„Kale” — sprzedawca. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 15324.

„Kale” — sprzedawca. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 15324.

TEATR Zart, pastisz, groteska

Wydawało się już, że specyfika teatru anieźnińskiego pozostała klasyczną, repertuar solidny, podstawowy, w dużym stopniu popularzatorski i szkolny. Bieżący sezon zdaje się jednak zadawać już kłopoty tym przypuszczeniom. „Bohater bez chorałki” Stanisława Piętaka jest bowiem w tej chwili trzecią już po „Dziwczynię z manekinem” i „Słuce rumuńskiej Aureli Baranek” „Cristof nie szale” współczesna pozycja dramaturgowa tego teatru w tym sezonie, a zapowiedziane są jeszcze dwie następne. Wraz ze zmianą repertuaru, naturalnym rzeczą biegiem zaczął także zmieniać się sam styl spektakli anieźnińskich. Zaczął skłaniać się w stronę bardziej nowoczesną, modną i popularną w naszym teatrze, persyliatową i groteskową sławiając tym samym oczywicie przed widzami nowe i trudniejsze zadania w odbiorze spektakli.

„Bohater bez chorałki” — który zainaugurował ten nowy nurt inscenizacji anieźnińskich jest właściwie zaledwie sceniczną blachostką, szkicem do nienapisanej do końca bardzo literackiej i mocno staroświeckiej komedii. Piętak napisał ją w latach okupacji bez konkretnego przeznaczenia scenicznego, dla zabawy, a wszystko wskazuje nawet na to, że nie przedkładał jej nigdy żadnemu teatrowi do realizacji. Dopiero przed paroma miesiącami „Dialoc” przypomnieli nam ją, a Marta Piwińska w krótkim postawieniu pokusiła się o pierwszą próbę jej krytycznej interpretacji. Zaskoczyła ona szanse potraktowania tekstu utworu nie całkiem na serio, a w duchu lekko prymitywizacji groteski, nie dewaluacji utworu, ale maksymalnie oddalając wszelkie możliwe skojarzenia z prawdziwym, klasycznym melodramatem, którego schematem „Bohater bez chorałki” jest mimo wszystko przecież bardzo bliski.

Realizatorzy anieźnińskiego spektaklu: reżyser Olga Koszulska, scenograf Halina Różewicz-Książkiewicz i autor opracowania muzycznego Ryszard Gardo poszli w swej interpretacji chyba jeszcze dalej. Potraktowali oni tekst autorski niemal tylko jako luźny scenariusz do spektaklu i na jego kanwie dali inne już widowisko, współczesne w swym kształcie scenicznym, ironizujące i parodystyczne, bliskie niemal rewiowemu i kabaretowemu formom Anieszki Osieckiej. Trzeba

przypaść, że w tym nowym nie tak nawet zresztą obcy duchowi utworu kształcie komedia Piętaka nabrała życia, urodziła się nie tracąc przy tym wszystkich swych smaczków literackich i pastiszowych.

Aktorska strona spektaklu mogła usatysfakcjonować. Na czoło obsady przedstawienia wysunęli się tu młodzi, nowo pozyskani dla teatru aktorzy: Józef Onyszkiewicz — wykonawca głównej, tytułowej roli amanta i Irena Angerman w roli pięknej Ani, a także znana już z kilku premier w Gnieźnie aktorka Ewa Zytkiewicz. W parodystycznym-groteskowym stylu przedstawienia dobrze też czuł się moim zdaniem — Tadeusz Wiczyński, wykonawca roli urzędnika Jakimiaka.

O. B. Teatr im. Fredry w Gnieźnie „Bohater bez chorałki”. Komedia St. Piętaka, w reżyserii Olgi Koszulskiej. Prapremiera 30 stycznia 1966 r.



Na zdjęciu: Józef Onyszkiewicz i Ewa Zytkiewicz w jednej ze scen komedii. Fot. — J. Chłosta

Operacja „Rösselsprung”

Dokończenie ze str. 3

krażownicy na zachód pełną szybkością”. Kwadrans później, o godz. 21.23 druga depesza zawiadamiała: „Pilne. Wobec zagrożenia przez siły nawodne konwój ma się rozproszyć i podążyć do portów rosyjskich”, a po dalszych kilkunastu minutach: „Bardzo pilne. Moja depesza z 4 godz. 21.23. Konwój ma się rozproszyć”.

Fakt utrzymania trzech bardzo pilnych depesz admiralacji w ciągu zaledwie pół godziny musiał admirałowi Hamiltonowi i komandorowi Broome'owi nasunąć przypuszczenie, że nieprzyjacielskie okręty są już tuż, i że lada chwila ich maszty pokażą się na horyzoncie. A w tym wypadku tym bardziej brytyjskie krażowniki i niszczyciele winny pozostać na straży konwoju, który powierzono im pieczę.

Rozkaz był jednak rozkazem i trzeba go było wypełnić, choć — jak stwierdził później Broome — był to najcięższy rozkaz w jego życiu. Zdumionemu komandorowi konwoju trzeba było dwa razy powtarzać, że okręty osłony i eskorty opuszczają konwój, tak niewygodnie brzmiała ta informacja. Ale przyznać trzeba, że marynarze brytyjscy i wtedy nie stracili ducha i humoru. Gdy jeden z pozostawionych z konwojem brytyjskich okrętów podwodnych zasygnalizował do komandora Broome'a, że strzegąc statków zamierza pozostać na powierzchni tak długo,

jak tylko będzie to możliwe, Broome z pokładu swego niszczyciela odpowiedział: — Ja także.

A potem krażowniki i niszczyciele zawrócili, przechodząc tuż obok pozostawionego na łasce losu konwoju. Już następnego dnia U-Booty i bombowce rozpoczęły dziesiątkowanie rozproszonych i rzadko tylko płynących małymi grupkami statków. Zatopiony został samotnie płynący s/s „Carlton” oraz pięć dalszych statków, płynących w dwóch grupach...

Tymczasem sprawca paniki, pancernik „Tirpitz” w otoczeniu ciężkich krażowników i niszczycieli, podążał w kierunku północno-wschodnim, by przeciąć drogę zdążającym w kierunku Nowej Ziemi statkom. I tu niespodziewanie, niczym „Deus ex machina”, na trasie niemieckiego zespołu pancernego znalazł się nowy aktor rozgrywającego się dramatu.

O godz. 19.49 tego dnia admirałowie Tovey i Hamilton otrzymali wiadomość radiową, że „Tirpitz” został w pozycji 71° 25' N i 23° 40' E storpedowany przez radziecki okręt podwodny i zawrócił do bazy, jednakże skutków przedwczesnej decyzji admiralacji z dnia poprzedniego nie można było już naprawić. Rozproszenie konwoju równo 24 godziny przed storpedowaniem „Tirpitz” okazało się posunięciem, które przypieczętowało niepowodzenie operacji konwojowej. Zanim jednak zapoznaliśmy się z losami poszczególnych statków, zobaczmy w jakich okolicznościach doszło do zaatakowania „Tirpitz”. W tym celu cofnijmy się o jeden dzień wstecz.

JERZY PERTEK

POLSKIE TOWARZYSTWO TURYSTYCZNO-KRAJOZNAWCZE
Oddział Poznański
OSRODEK RUCHU TURYSTYCZNEGO
Poznań, Stary Rynek 90, tel. 518-39, 597-57

ORGANIZUJE:
wycieczki autokarowe krajowe i zagraniczne, wyjazdy na konferencje i zjazdy itp. Na życzenie Klientów załatwiamy wszelkie świadczenia — noclegi, wyżywienie oraz kwalifikowanych pilotów i przewodników.

PRZYJMUJE:
grupy turystyczne i wycieczki przybywające do Poznania; całkowitą obsługę wycieczek przybywających na MTP.

DLA WYCIECZEK PRZYBYWAJĄCYCH DO POZNANIA —
przygotowujemy noclegi, wyżywienie, bilety na imprezy (Opera, Operetka, teatry dramatyczne, kino), bilety wstępu do Palmirni, muzeów, MTP, przewodników, przejazdy autokarami itp.

W związku z Tysiącleciem Państwa Polskiego, wycieczki korzystają z dodatkowych zniżek przyjazdów autokarami do miejscowości historycznych jak Gniezno, Kruszwica, Biskupin, Giecz, Kórnik i in.

Indywidualne i zbiorowe zgłoszenia na wycieczki zagraniczne przyjmuje również nasze przedstawicielstwo — Biura Turystyki Zagranicznej PTTK.

K770

Pracownicy poszukiwani

Stowarzyszenie Plantatorów Przetwórczych Roślin Okopowych „Sroda” w Środzie Wlkp., ul. Niedziałkowskiego 27 — przyjmuje:

- INSPEKTORA AGROTECHNICZNEGO
- SEKRETARKE.

W668

Centralne Biuro Konstruktoryjne Urzędów Chemicznych w Toruniu — zatrudni natychmiast:

- DR. INŻ. CHEMII i DR. FIZYKI do prac konstrukcyjno-badawczych w zakresie tworzyw sztucznych;
- MGR. INŻ. — MECHANIKÓW, ELEKTRYKÓW i ELEKTRYKÓW do prac konstrukcyjno-badawczych w zakresie aparatury chemicznej, maszyn i urządzeń dla przetwórstwa tworzyw sztucznych, gumy i farmacji, na stanowisku — konstruktorów, st. konstruktorów oraz gł. konstruktorów;
- MGR. INŻ. — MECHANIKI na stanowisko rzeczownika patentowego;
- MGR. INŻ. — MECHANIKI ze znajomością języków obcych do Działu Informacji Technicznej;
- MGR. INŻ. lub INŻYNIERIA ze znajomością spraw inwestycyjnych na stanowisko gł. mechanika.

Warunki pracy i pracy do omówienia w Dziale Kadr, Toruń, ul. Grudziądzka 39/41, tel. 50-11.

W672

TECHNIKA DO SPRAW TRANSPORTU z odpowiednimi kwalifikacjami i pozwoleniem na prowadzenie pojazdów mechanicznych — przyjmie przedsiębiorstwo państwowe.

Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla K515.

Oddział Poznański PTTK — zatrudni w naszym Ośrodku Ruchu Turystycznego:

- ORGANIZATORA TURYSTYKI, ze znajomością spraw transportowych — oraz
- SILE ADMINISTRACYJNA.

Zgłoszenia pisemne należy składać w Oddziale Poznańskim PTTK, Poznań, St. Rynek 90.

16296g

Wydział Oświaty i Kultury Prezydium PRN w Mogilnie — ogłasza KONKURS NA DYRYGENTA ORKIESTRY DETEJ przy Powiatowym Domu Kultury.

Wymagania: średnie lub wyższe wykształcenie muzyczne, oraz odpowiednia praktyka w tym kierunku. Po okresie próbnym zapewnia się mieszkanie w Mogilnie. Wynagrodzenie do omówienia na miejscu.

Oferty, zawierające życiorys oraz odpisy świadectw, należy przesyłać do 15 lutego br. pod adresem: Wydział Oświaty i Kultury Prezydium PRN — Mogilno, ul. Świerczewskiego 1 (tel. 364).

K425

Dnia 2 lutego 1966 r. zasnęła w Bogu, po długiej chorobie, opatrzona Sakramentami św., moja ukochana siostra i nasza ciocia, przeżywszy lat 89, śp.

Stanisława Platerowska

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 5 bm. o godz. 10.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W smutku pogrążona

SIOSTRA Z RODZINA

Poznań, ul. Jackowskiego 30.

16383g

Dnia 2 lutego 1966 r. zasnęła w Bogu, po ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa mamusia, teściowa i babunia, śp.

Katarzyna Wittmann

z domu Kaczmarek

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 4 bm. o godz. 15 na cmentarzu parafialnym Bożego Ciała przy ul. Bluszczejowej.

W głębokim smutku pogrążeni

CÓRKI, SYNOWIE, ZIECIEWIE i WNUKI

Poznań, ul. Opolska 33 m. 2.

16394g

Dnia 2 lutego 1966 r. zasnęła w Bogu, po długiej chorobie, opatrzona Sakramentami św., moja ukochana siostra i nasza ciocia, przeżywszy lat 89, śp.

Stanisława Platerowska

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 5 bm. o godz. 10.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W smutku pogrążona

SIOSTRA Z RODZINA

Poznań, ul. Jackowskiego 30.

16383g

Dnia 2 lutego 1966 r. zasnęła w Bogu, po długiej chorobie, opatrzona Sakramentami św., moja ukochana siostra i nasza ciocia, przeżywszy lat 89, śp.

Stanisława Platerowska

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 5 bm. o godz. 10.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W smutku pogrążona

SIOSTRA Z RODZINA

Poznań, ul. Jackowskiego 30.

16383g

Dnia 2 lutego 1966 r. zasnęła w Bogu, po długiej chorobie, opatrzona Sakramentami św., moja ukochana siostra i nasza ciocia, przeżywszy lat 89, śp.

Stanisława Platerowska

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 5 bm. o godz. 10.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W smutku pogrążona

SIOSTRA Z RODZINA

Poznań, ul. Jackowskiego 30.

16383g

POZNAŃSKIE POWIATOWE ZAKŁADY PRZEMYSŁU TERENOWEGO
PUNKT USŁUGOWY W SWARZĘDZU
przy ul. Dworcowej 1 — tel. 175, wewn. 27

wykonuje nowoczesne meble

wg. szkiców i pomysłów klientów, jak również własnych oraz dokonuje wszelkich przeróbek i udziela fachowych porad.

K370

DYREKCJA PAŃSTWOWEJ SZKOŁY MEDYCZNEJ PIELĘGNIARSTWA W POZNANIU
ul. Wałki Młode 13, tel. 595-26 i 595-25

ZAWIADAMIA, ŻE
przyjmuje do dnia 20 maja br. zgłoszenia KANDYDATEK NA ROK SZKOLNY rozpoczynający się we wrześniu br.

Nauka w szkole trwa dwa lata. Nauka i mieszkanie w Domu Słuchacza bezpłatne. Możliwość uzyskania stypendium żywnościowego. Warunki przyjęcia: duża matura, dobry stan zdrowia, wiek od 17-25 lat oraz zdanie egzaminu wstępnego z biologii. Egzamin odbędzie się w trzeciej dekadzie czerwca. Do podania należy dołączyć świadectwo dojrzałości lub zaświadczenie o uczęszczaniu do XI klasy liceum.

K674

Nieruchomości

Dom nowy czteropokojowy, kuchnia, łazienka, zabudowania, elektryfikowane, dwa hektary ogrodowej ziemi, przy Poznaniu, autobusie podmiejskim 240.000 zł; dom trzypokojowy, kuchnia, zabudowania, dwa hektary ziemi, pow. Gnieźno, 120.000; gospodarstwo siedem hektarów, dom czteropokojowy, zabudowania, inwentarzem marnym, pow. Szamotuły, 190.000 zł — sprzedaje Nowak, Poznań, Wyspiańskiego 16.

16169g

Sprzedam gospodarstwo 2,50 ha z żywym i martwym inwentarzem. Stefan Idziak, Witobiel, poczta Stęszew, pow. Poznań.

15276g

Z powodu choroby sprzedam tani 2,5 ha parsel blisko Poznania. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 15299g.

Sprzedam dom murowany, jednorodzinny 6 pokoi, wolny, podpiwniczony, nadejść się na warsztat (2 pokoje wykoneczne). Zbierski, powiat Kalisz.

933p

Korzystnie sprzedam — wydzierżawie z obsługą — wózków gospodarskich. Władysław Kortalski, Tuchola, Główna 1.

943p

Gospodarstwo 9 ha, zabudowania, dobre, 3 km od miasta, sprzedam. Stanisław Czarna, Przysiek, poczta Nowy Tomków.

15516g

Sprzedam spiesznie tanią parcelę 5,038 m. Poznań — Antoninek, dogodnie komunikacja miejska. Władysław Czarna, ul. Wesoła 57 m. 5.

15499g

Parcelę z budynkiem 80 m² na warsztat rzemieślniczy, siła, światło, możliwość przebudowy na mieszkanie w Płakowie, ul. Obornicka — sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 15595g.

Różne

Wykroje oraz przyrządy tloczne wykonane termi nowo. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 16362g.

Akwizytorom zdolnym zlecić sprzedaż na bardzo dobrych warunkach produktów 6 asortymentów: wyrobów metalowych: artykułów gospodarstwa domowego i meble. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 15944g.

St. konstruktor wykona zlecenie dokumentacji projektowo-konstrukcyjnej urządzeń przemysłowych. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 15534g.

Kto pierwszy produkuje atrakcyjnego i zaprawionego artykułu (branża bielizniarska) na sezon letni? Zbyt zapewniony. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 15492g.

Garaż na 3 motocykle oddam w dzierżawę, wysoki — Nad Wierzbakiem 19.

Pranie — prasowanie koszul, bielizny, prochów, ortalcionów — 3 dni. Czubalskiego 16.

15682g

Dnia 3 lutego 1966 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa matka, teściowa i babunia, przeżywszy lat 86, śp.

JADWIGA z Gurbadów DZIENNIKOWA

Msza św. odprawiona zostanie w sobotę, 5 bm. o godz. 8 w kościele Zbawiciela przy ul. Fredry. Pogrzeb tego samego dnia o godz. 10.30 na cmentarzu na Górczynie.

Strapiona **RODZINA**

Poznań, Fredry 1.

16395g

Dnia 2 lutego 1966 r. zasnęła w Bogu, po krótkich cierpieniach, namaszczone Olejami św., przeżywszy lat 80, nasza ukochana matka, teściowa, babunia i prababunia, śp.

Genowefa Ziwnik

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 5 bm. o godz. 14 na cmentarzu na Górczynie.

o czym zawiadamia

RODZINA

Poznań, Ratajczaka 30 m. 4.

16381g

Dnia 2 lutego 1966 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa matka, teściowa i babunia, przeżywszy lat 62, śp.

Stanisława Pelz

z domu Frackowiak

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 5 bm. o godz. 12.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, Ratajczaka 30 m. 4.

16381g

Dnia 2 lutego 1966 r. zasnęła w Bogu, po długiej chorobie, opatrzona Sakramentami św., mój najdroższy mąż, nasz kochany ojciec, teść, brat, szwagier i dziadek, przeżywszy lat 65, śp.

Kazimierz Małyszka

emeryt PKP, b. powstaniec wielkopolski, b. więzień obozów koncentracyjnych.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 5 bm. o godz. 11.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

Pogrążona w głębokim smutku

ZONA z RODZINĄ

Poznań, Dzierżyńskiego 32.

16371g

UWAGA!

OGRODNIICY — ROLNICY — UŻYTKOWNICY OGRODÓW DZIAŁK. I PRZYDOMOWYCH!

STACJA ZABIEGÓW OCHRONY ROŚLIN

przy Wydziale Rolnictwa i Leśnictwa Prezydium Dzielnicowej Rady Narodowej Poznań — Nowe Miasto wspólnym dla wszystkich Prez. DRN w Poznaniu — ul. Ogrodowa 5 — II piętro — telefon nr 541-58 —

WYKONUJE —
następujące usługi w zakresie chemizacji rolnictwa:

- oprysk drzew i krzewów,
- oprysk i opyl upraw polowych,
- udziela wraz z Referatem Kwarantanny i Ochrony Roślin Wydziału Rolnictwa — bezpłatnych porad z zakresu ochrony roślin.

USŁUGI MOŻNA ZGLASZAĆ PISEMNIEM, TELEFONICZNIE LUB OSOBIŚCIE — POD WYŻEJ PODANYM ADRESEM.

K662

Poznańskie Zakłady Wyrobów Rymarskich W POZNANIU
zawiadamiają, że wykonują w swym

PUNKCIE USŁUGOWYM NR 1
w Poznaniu przy ul. Woźnej nr 21

USŁUGI DLA LUDNOŚCI W ZAKRESIE NAPRAW GALANTERII I ODZIEŻY SKÓRZANEJ, ARTYKUŁÓW SPORTOWYCH SKÓRZANYCH I RYMARSKICH.

Punkt Usługowy jest czynny w godzinach od 10-18, a w poniedziałki od godziny 12-18.

K570

Centrala Wytw. i Handlu Dewocynego «ARS CHRISTIANA»
Warszawa, ul. Ogrodowa 37

PRZYJMUJE
Z INSTYTUCJI USPOŁECZNIONYCH ORAZ RZEMIEŚLNICZYCH

O F E R T Y
NA ARTYKUŁY PAMIĄTKARSKIE ZWIĄZANE Z MILENIUM

Termin składania ofert wraz z wzorami — do końca lutego br.

K677

Przetargi

Zakłady Mięsne — Przetwórnia w Poznaniu, ul. Wilkowskich 8 — ogłaszają PRZETARG na wykonanie w roku 1966 następujących kapitałowych remontów:

- ZAMYKARKI POŁAUTOMATYCZNEJ Z URZĄDZENIEM PRÓŻNIOWYM, marki „CLEMENS i VOGL”, typ U.V.G. bez pompy próżniowej,
- POMPY PRÓŻNIOWE marki „CLEMENS i VOGL”, typ VOP 148, do zamykarki typu U.V.G.,
- WILKA marki „LICHTI-HELVETIA” o Ø 200 mm,
- MIESZALKI PRÓŻNIOWE, pojemności 200 litrów, marki „STROMMEN”,
- PRASOWNICE NIECKOWEJ, PAROWEJ, stary typ, produkcji St. Weigt — Łódź.

Wykonanie powyższych remontów winno być zakończone w III kwartale 1966 roku. Szczegółowych informacji udzieli Dział Głównego Mechanika, telefon 424-42.

Oferty w zalakowanych kopertach należy składać w ciągu 10 dni od daty ukazania się niniejszego ogłoszenia. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze lub prywatne. Zastrzeżenie prawo wyboru oferenta względnie unieważnienia przetargu bez podania powodów.

K378

Robotnicza Spółdzielnia Pracy Chemicznej Pralnia i Farbiarnia w Poznaniu, ul. Skońska 16/17 — ogłasza PRZETARG NIEOGRODICZONY na wykonanie INSTALACJI DZWIĘGOWEJ TOWAROWEJ o nośności Q = 300 kg, na terenie Zakładu Pracy nr 5, znajdującego się w Pile przy ul. Wyczołkowskiego 1.

Dokumentacja projektowa i ślepy kosztorys znajdują się codziennie do wglądu w biurze administracji Spółdzielni pod wyżej podanym adresem w godzinach od 7-10.

Oferty w zalakowanych kopertach należy składać do biura Spółdzielni, do dnia 10 lutego 1966 r. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi dnia 12 lutego 1966 r. o godz. 9 w biurze Spółdzielni.

Oferta powinna zawierać również termin wykonania objętych przetargiem robót.

Spółdzielnia zastrzega sobie dowolny wybór oferenta lub całkowite unieważnienie przetargu.

K776

MUZEUM

Archeologiczne (Mielżyńskiego 27/29) — godz. 13-19.

Broni (Stary Rynek) — godz. 10-15.

Historii m. Poznania (Stary Rynek) — g. 9-15.

Instrumentów Muzycznych (Stary Rynek 5) — godz. 9-15.

Kultury i Sztuki Ludowej — g. 10-15.

Narodowe — Al. Marcinkowskiego — g. 10-15.

Militarium (Cytadela) — g. 12-15.

Przyrodnicze (Świerczewskiego 19) — godz. 9-16.

Rzemiosł Artystycznych (Zemke Przemysłowa) — g. 10-15.

BWA (Stary Rynek) Arsen — Wystawa rysunków — Franciszka Burkiewicz — i „Malarstwo — Rzeźba — Rysunek” Jaro Berdyszaka — godz. 10-18.

Pałac Kultury — „Monety i druki płańskie na przestrzeni wieków” — PTF (Paderewskiego 7) — „Przyroda” Janusza Herczińska — g. 11-19.

Klub MPiK (Ratajczaka 39) — wystawa lalek Marii Ruzkovej i wycinanki Kornelii Nemeckowej — g. 10-21.

Pawilon Meblowy (Swa rzędz — ul. Wrzesińska nr 28) — wystawa meblowa — g. 9-13.

DWZURY

Państw. Szpital Kliniczny im. Pawła — Interny, chirurgia, okulistyka (Garbary 17, tel. 510-21).

Stacja Pogotowia Ratunkowego m. Poznania (Chelmńskiego 20) obsłu guje tylko na terenie Poznania; wypadki uliczne i w miejscach publ. tel. 99; nagie zachorowania w domu — telefon: 544-44 i 544-45; porady lekarskie telefon nr 637-35.

Woj. Stacja PR (ul. Kościuszki nr 103, telefon nr 568-66).

Apteki: Marcinkowskie go 11 (czynna cała doba), Dwur. nocy: Główna 53 i Starołęcka 79.

Lekarz weterynarii — Miejska Lecznica dla Zwierząt — ul. Grunwaldzka 248, tel. 635-31 — godz. 8-21 (w nocy nagłe wypadki).

WYSTAWY

Dom Kultury MO (Grunwaldzka 22) — wystawa poświęcona 42 rocznicy śmierci W. I. Lenina — g. 10-20.

Klub Oficerski (Świerczewskiego 20) — „Pejzaż w malarstwie dziecka”.

Galeria Klubu „Od nowa” — wystawa obrazów i rysunków Jana Chwalczyka z Wrocławia — g. 17-22.

Uniwersytet Robotniczy ZMS (Szamarzewskiego 89) — „Ciekawskie premie” teatrów poznańskich w latach 1961-1965 — g. 11-18.

Muzeum Historii m. Poznania (Stary Rynek) — „Medycyna wielkopolska na przestrzeni wieków” — g. 9-15.

WIELKOPOLSKI POZNAŃ
Grunwaldzka 19.

Turek nadal placem budowy

Największe nasilenie prac budowlanych w Turku przebiegało wraz z ukończeniem zasadniczych inwestycji, towarzyszących budowie kopalni i elektrowni „Adamów”. Miasto i powiat nie chcą jednak wypuścić z rąk uzyskanej szansy rozwoju. Wskazywają na terenowych, przedsiębiorstw i instytucji zmierzających w dalszym ciągu do systematycznego uzupełniania istniejących jeszcze braków lokalowych.

Mimo kapryśnej zimy po godny kontynuowane są budowy rozpoczęte w ub. roku. Na osiedlu górniczo-energetycznym wznoszą się mury dwóch dalszych bloków mieszkalnych. W sąsiedztwie dyrekcji kopalni powstaje hotel górniczy, który pozwoli na zwolnienie bloków zajmowanych dotychczas na hotele robotnicze.

Walny zjazd ZBoWiD w Słupcy

Ostatnio w Słupcy odbył się walny zjazd sprawozdawczy-wyborczy Oddziału Powiatowego ZBoWiD. Sprawozdanie z dotychczasowej pracy zarządu złożył prezes Stanisław Michalski.

W dyskusji omawiano m. in. sprawy dotyczące opieki nad rodzinami członków ZBoWiD, uzyskania lokalu na biuro zarządu i rytmiczności opłacania składek przez członków.

Wybrano też nowe władze. Prezesem Oddziału Powiatowego ZBoWiD został ponownie Stanisław Michalski, powstanie wielkopolski, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski. (tor)



PIĘKNY PREZENT SFOS

LESZNO — W Zasadniczej Szkole Zawodowej nr 1 odbyła się skromna uroczystość, związana z przekazaniem młodzieży tej szkoły wyposażenia modelarni — daru Społecznego Funduszu Budowy Kraju i Stolicy. Prezent — wartości ponad 35 tysięcy zł, był nagrodą dla szkolnego koła SFOS za osiągnięte wyniki w akcji zbiorowej. (R)

BUDOWA HOTELU

KALISZ — Ośrodek Sportu i Turystyki, jako główny inwestor — przystąpił w najbliższym czasie do budowy nowoczesnego hotelu przy Złotym Rogu. Hotel wyposażony będzie w 200 łóżek. Ponadto mieścić się będzie: restauracja, kawiarnia i fryzjer. (K)

REMIZA

W CZYNIE SPOŁECZNYM

WRZEŚNIA — W Borzykowie (powiat wrzesiński) zawiązał się komitet budowy remizy strażackiej wraz z świetlicą. Koszt wyniesie około 300 000 zł. Gromadzka Rada Narodowa przeznacza na ten cel 70 000 zł. Mieszkańcy Borzykowa zobowiązują się do pomocy w czynnie społecznym wartości 80 000 zł. W roku bieżącym zakupi się i sprowadzi materiały budowlane, zaś w roku 1967 przystąpi się do budowy remizy. (jspn)

ZANIM WŁACZYSZ GRZEJNIK ELEKTRYCZNY W GODZINACH SZCZYTU, ZASTANOW SIĘ ILU LUDZI MOŻESZ POZBAWIC ŚWIATŁA!

Luty	Andrzej
4	
piątek	Słońce: 7.31—16.42

TEATRY

W POZNANIU

POLSKI — g. 19 „Pluskwa”; NOWY — g. 19 „Marchot gruby a sroński”; OPERA — g. 19 „Zemsta Nietoperza”; OPERETKA — g. 19 „Eksportowa żona”; MARCINEK — g. 11 i 17 „Zimowa przygoda Pietruszki”;

W WOJEWÓDZTWIE

GNIEZNO: „Zemsta”; PILA: „Bohater bez chorągwi”; GNIEZNO: „Cristof, nie szalej”; GOŚCINIE: „Bawianka bajka” (dla dzieci).

KINA

CHODZIEŻ — Ceramika: nieczyni; Noteć: „Trzy plus dwa”; CZARNKÓW: „Mord w Tokio”; GNIEZNO — Lech: „Dni grozy i śmiechu”; POLONIA: „Szukajcie gitary”; GOSTYŃ: „Popioły” (1

Rozbudowywać się będzie również w większym stopniu niż w latach poprzednich osiedle spółdzielni mieszkaniowej „Teza”. Dobiega końca adaptacja części pomieszczeń starego szpitala dla Stacji Pogotowia Ratunkowego. Z zadowoleniem, że spełniły się wysuwane o wielu lat postulaty, obserwują mieszkańcy Turku po stopu robót na budowie Zasadniczej Szkoły Zawodowej wraz z internatem i zapleczem warsztatowym.

Wkrótce zostanie oddany do użytku Dom Rzemiosła, w którym przewidziano poza pomieszczeniami biurowymi dużą i ładną salę konferencyjno-widowiskową. Gospodynie wiejskie oczekują niecierpliwie na rozpoczęcie działalności przez nowoczesny Zakład Wylęgu Drobiu, budowany w Turku z funduszy Wydziału Rolnictwa PWRN.

Duże zainteresowanie budzą prace budowlane przy pawilonie „Domu Książki”, pierwszym obiekcie w Turku budowanym przy wykorzystaniu materiałów zastępczych, a mianowicie trzciny. Jeżeli eksperyment zdobędzie sobie uznanie, powinien stać się zachętą dla innych inwestorów, aby przy mniejszych kosztach i uniknięciu trudności materiałowych uzyskiwać więcej potrzebnych miastu budynków.

Z najbliższych urzeczywistnienia projektów można już wymienić budynek biurowy wraz z pomieszczeniami sklepowymi i świetlicą oraz piekarnię, o budowę której stara się PSS — „Spójnia”. Wspomniany pawilon „Domu Książki” ma być też połączony z drugim podobnym segmentem budowlanym, przeznaczonym na wielobranżowy PSS.

Ważną inwestycją gospodarki komunalnej jest budowa oczyszczalni ścieków, której część mechaniczną ma być ukończona w br., a część chemiczną dopiero w latach późniejszych.

Odpowiadamy

Romuald S., Leszno. — W sprawie studiów doktoranckich, radzi mi zasięgnąć informacji we własnej uczelni. (51)

Szynka Stefan, Sośnica. — Na motorower „Simson” musi Pan posiadać prawo jazdy. Motorower musi być zarejestrowany tak, jak każdy motor. (197)

Kołodziejczak, Solec. — Ambasada Francuska mieści się w Warszawie, ul. Zakopianska 9c. (241)

Karol St., z Konińskiego. — Szkoła Rzemiosła Budowlanych i Mechanizacji Rolnictwa znajduje się w Łiskowie, pow. Kalisz (murarz, cieśla, mechanik, rolnik). (221)

Zmartwiona Edyta z L. — W łaźni parowej można istotnie „wypocić” kilka kilogramów nadwagi. Mogą z niej jednak korzystać tylko ludzie zdrowi. Radzimy więc zapytać lekarza o radę. (222)

Sportowcy. — O adresie prywatnym Pani Ireny Kirszenstein dowiedzie się w KKS Polonia Warszawa, ul. Foksal 19. (200)

I II s.); JAROCIN — Echo: „Miłość dwudziestolatków”; KALISZ — Kosmos: „Sam pośród miasta”; Oaza: „W kraju Komanczów”; Stylowe: „Ambicja”; Syrena: „Gigi”; i „Skarb w srebrnym jeziorze”; KEPNO: „Helena Trojańska”; KŁODAWA: „Tężeł muszkieterowie” (I i II s.); KOŁO: „Nie zabijaj”; KONIN — Energetyk: „Lampart”; Górniki: „Tom Jones”; KOŚCIAN: „Trzej muszkieterowie” (I i II s.); KROTOSZYN: „Gorąca linia”; LESZNO: „Przybycie Tytanów”; MIEDZYCHÓD: „Żywi i martwi” (I i II s.); NOWY TOMYŚL: „Hrabia Monte Christo”; OBORNIKI: „Jumbo”; OSTROWO — Roma: „Sposób bycia”; SŁUPCA: „Potem nastąpi cisza”; OSTRZESZÓW: „Hamlet” (I i II s.); i „Wyspa złocistych”; PILA — Iskra: „Wizyta starszej pani”; Koral: „Pięciu mężów pani Lizy”; PLESZEW: „Lemonaadowy Joe”; RAWICZ: „Szecherzada”; SŁUPCA: „Gwiazda szeryfa”; ŚREM: „I dalej będę śpiewać”; ŚRODA: „Gejsza”; SZAMOTULY: „Mandrini”; i „Pobiły” (I i II s.); TRZCIANKA: „Ptaki”; TUREK: „Człowiek, który zabił Liberty Valance’a”;

Nie mogą się jedynie doczekać pomyślnego rezultatu pertraktacji z Wojewódzkim Przedsiębiorstwem PKS w sprawie budowy dworca. Oddział PKS w Turku odprowadza corocznie milionowe zyski, ale brzydka wizytówka miasta, jaką jest barak tzw. dworca, straszy nadal przyjezdnych i denerwuje mieszkańców. Długotermińskie bezowocne starania o drugie kino w Turku zakończyły się o tyle dobrze, że Wydział Kultury Prezydium WRN przyrzekł zgodę na wprowadzenie do planu na r. 1967 adaptacji budynku po b. magazynie WPHS.

W związku z ostatnim rokiem obchodów Tysiąclecia Państwa Polskiego, 625-lecia miasta Turku i 100-lecia powiatu — czynione są starania, aby jak najwięcej budowlanych obiektów zostało ukończonych i oddanych do użytku w tym okresie.

WANDA GOEBEL

Poradnia odpowie gdzie i jak zdobyć zawód

Niemal codziennie w poczekalni redakcyjnej znajdujemy listy Czytelników, którzy pytają o szkoły, możliwości podniesienia kwalifikacji, uzyskania dyplomu mistrza. Wiele podobnych listów przychodzi także do Kuratorium, Izby Rzemieślniczej, NOT-u i wprost do szkół. Hasło: „Polska krajem uczących się”, znajduje tu jeszcze jedno potwierdzenie.

Wychodząc naprzeciw potrzebom, w zrozumieniu roli dobrej informacji, utworzono w Poznaniu — z inicjatywy Kuratorium Okręgu Szkolnego, przy współudziale WKZZ i WKP NOT — Poradnię Szkolenia Zawodowego. Formalnym właścicielem poradni jest Towarzystwo Krzewienia

Gnieźnieńskie plany

Plan gospodarczy gnieźnieńskiego powiatu na rok 1966 przewiduje w dziedzinie rolnictwa zwiększenie upraw roślin pastwinych o ponad 200 ha. Wydajność zbóż ma podnieść się o pół q z ha. Dzięki mechanizacji prac rolnych, ma zmniejszyć się o 300 szt. pogłowię koni. Powiatowi przybędzie 75 nowych traktorów.

Plan gospodarczy powiatu zakłada zwiększenie produkcji przemysłu terenowego i spółdzielczego oraz wzrost usług dla ludności wiejskiej. Przewiduje się remont i budowę nowych dróg lokalnych — przeważnie w czynnie społecznym. Wyznaczono również fundusze na budowę remiz strażackich w Trzuskoloni i Witkowie, domów nauczycieli w Świnarach i Woźnikach, przebudowę rynku w Witkowie, zieleńca w Czarniejewie, sieci wodociągowej w Niechanowie oraz ośrodka zdrowia w Lubowie. (Jch)

Diamantowe Gody

Na uroczystej Sesji Miejskiej Rady Narodowej w Słupcy, która się odbyła 28 stycznia br., małżeństwo Leonora i Wincenty Karpiński (zamieszkały w Słupcy) otrzymali medale „Za długoletnie pożycie małżeńskie” (60 lat).

Jubiliści wychowali 11 dzieci. (tor)

WAGROWIEC: „Rekopis, znaleziony w Saragossie”; i „Saito”; WOLSZYN: „Banda”; WRZEŚNIA: „Pingwin”;

W POZNANIU

FOTOPLASTIKON: — g. 12-21 „Nowy Jork” — wystawa światowa (Cz. II);

KONCERTY

AULA UAM — g. 19.30 — Recital fortepianowy Maurizio Pollini (Włochy).

RADIO

PROGRAM I, Fala 1,322 m i UKF (do g. 19 i od 23 do 3.06): 65,74 MHz: 7.45 „Błękitna sztafeta”; 8.15 Konc. muz. popularnej; 8.30 „Dr Zabiński przed mikrofonem”; 9 Dla kl. VII pt. „Wszyscy ludzie braćmi są”; 9.30 Mel. rozrywk.; 9.40 Dla przedszkółki pt. „Znalezione melodie”; 10.30 „Arie i duety z popularnych operetek”; 11 Konc. rozrywk.; 11.45 „Rodzice a dziecko”; 12.10 Muz. ludowa narodów radz.; 12.25 Aud. Red. Społecznej; 13 Dla kl. I i II: „Piosenka jest nam wesoła”; 13.20

Piekarnia i pawilony usługowe w Ostrzeszowie

Wyznaczono odpowiednie grunty pod nową piekarnię, która ma być budowana przez Powszechną Spółdzielnię Spożywców w Ostrzeszowie. Inwestycja ta przewidziana jest w planie dopiero na lata 1970—71. Wydzielenie potrzebnego gruntu pozwoli na wcześniejsze rozpoczęcie prac budowlanych.

Spółdzielnia Usług Wielobranżowych w Ostrzeszowie wybuduje nowoczesny pawilon usług samochodowych. Wytypowano już pod budowę odpowiednie grunty w pobliżu tras najczęściej używanych przez pojazdy mechaniczne.

W roku bieżącym w pobliżu Osiedla Marcelgo Nowotki w Ostrzeszowie dyrekcja MHD wybuduje nowoczesny pawilon sprzedaży samoobsługowej. (hp)

Wiedzy Praktycznej, które jej służy pomocą materialną i administracyjną.

Dwa razy w tygodniu (wtorki i piątki od 15 do 18) przed pokojem nr 6 w Domu Techniki przy Al. Stalingradzkiej 5/9 zbierają się liczni interesanci. Przychodzą tu ci którzy mieszkają w Poznaniu, więc mogą prosić o radę osobistą. Oto zjawia się kobieta w średnim wieku. Chce uzyskać świadectwo kwalifikacyjne kelnerki. Wyjaśnia, że pracowała 4 lata w charakterze podającej do stołu w domu wczasowym i bufetowej. Teraz chciałaby pracować w restauracji, ale żąda świadectwa. Co robić — pyta?

Inny interesant był 16 lat kierownicą. Teraz musi się przekwalifikować, bo lekarz stwierdził u niego wadę wzroku. Jaki więc wybrać zawód, dokąd pójść w naukę? — to problem nie lada dla 35-letniego mężczyzny. Ktoś znowu chce zerwać z urzędniczym zawodem i „poznać dobry, konkretny fach”.

W ciągu dwóch miesięcy istnienia, poradnia obsługiwała ponad 80 interesantów, zaopatrzyła ich w szczegółowe informacje i wskazówki, proponując najskuteczniejsze rozwiązania, nieraz trudnych sytuacji. Oczywiście, udziela ona także odpowiedzi na listy.

Spodziewając się, że popularność poradni będzie rosła, organizatorzy myślą o doskonaleniu jej pracy. Zostaną wydrukowane specjalne informacje, które będzie się wysyłać na żądanie, a w razie potrzeby prelegenci bezpłatnie wygłaszać będą pogadanki o różnych zawodach. Z usług poradni mogą także korzystać zakłady pracy, pragnące organizować kursy, egzaminy kwalifikacyjne itp. (zm)

Wiedza Praktycznej, które jej służy pomocą materialną i administracyjną.

Spodziewając się, że popularność poradni będzie rosła, organizatorzy myślą o doskonaleniu jej pracy. Zostaną wydrukowane specjalne informacje, które będzie się wysyłać na żądanie, a w razie potrzeby prelegenci bezpłatnie wygłaszać będą pogadanki o różnych zawodach. Z usług poradni mogą także korzystać zakłady pracy, pragnące organizować kursy, egzaminy kwalifikacyjne itp. (zm)

Ork. rozrywk.; 14 Rolniczy kwadrans; 14.15 „Od melodii do melodii”; 15.05 Dla szkół średnich słuch. pt. „Znajomy zapach”; 16 „Popołudnie, z młodzieżą”; 18 Konc. dnia; 18.45 Kurs j. rosyjskiego; 19.25 Konc. życzeń; 20.15 „Gospoda poetów”; 21.05 Muzyka rozrywkowa; 21.35 W. A. Mozart: Kwintet Smyczkowy D-dur; 22 Dla poważnych — „Cyberjada”; S. Lema; 22.20 Koncert zyczeń miłośników muz. poważnej; 23.12 Soliści z orkiestrą; 0.15 Program nocny;

WIADOMOSCI: 5, 6, 7, 8, 12.06, 15, 17.55, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 66,62 MHz: 8.15 Kurs j. franc.; 8.35 Aud. Red. Społ.; 9.15 Muzyczny tydzień Poznania; 9.30 Z życia ZSR; 10.05 J. Brahms: Koncert D-dur na skrzypce i orkiestrę; 10.50 „A ty płakałaś, Adrianno” — ode. pow.; 11.25 Aud. red. ekonomicznej; 11.25 Muzyka; 12.25 „Kompozytor Tygodnia” Camille Saint-Saens; 12.45 Aud. światopoglądowa; 14.30 „List ze Śląska”; 14.45 „Błękitna sztafeta”; 15.10 Dla dzieci ode. 7 opow. pt. „Biała Noga i chłopak z Targówka”; 16.05 Pu-

Polscy lekkoatleci przygotowują się do sezonu 1966 roku

Polscy lekkoatleci rozpoczęli już przygotowania do tegorocznego sezonu. Czeka ich kilka poważnych startów m. in. mecz Polska—USA w San Francisco i mistrzostwa Europy w Budapeszcie.

Nowością tegorocznego sezonu są zgrupowania, organizowane poza granicami kraju. PZLA prowadzi rozmowy ze związkami lekkoatletycznymi innych państw w sprawie wymiany grup treningowych. Rozmowy prowadzone są z NRD, ZSRR, Włochami, Jugosławią i Francją.

W Polsce z braku odpowiednich hal przeprowadzenie w okresie miesięcy zimowych odpowiednich treningów jest niemożliwe.

Cykl występów za granicą zapoczątkują w okresie od 11 do 20 bm. sprinterzy i trójskokowcy z NRD. Do Niemiec wyjadą: Maniak, Romanowski, Anielak, Bański, Jaskólski, Puławski, Tajperek, Dudziak i Gramse. Dawaj ostatni to zawodnicy z Wielkopolski.

Na Krymie przebywać będzie w okresie od 9 do 20 marca grupa długodystansowców, przygotowujących się do startu w tradycyjnym biegu „L'Humanité” w Paryżu. Wśród 8 wyznaczonych biegaczy jest również jeden reprezentant Poznania — Merta z poznańskiej Warty. Pozostali, to Zimny, Boguszewicz, Owczarek, Korzec, Kurek, Smożek i Wajda.

W Ośrodku Przygotowań Olimpijskich w Formi pod Rzymem przebywać będzie grupa polskich miotaczy i skoczków. Od 15 do 30 kwietnia trenować tam będą: Begier, Piatkowski (dysk), Sidlo, Nikiciuk, Krupiński, Bula (oszczep), Komar, Sosgórnik (kula), Czernik, Maciejewski (skok wzwyż), Butscher, Sokolowski (tyczka). Rezerwowymi są Osinski (Poznań) i Miklas.

Piła ma lodowisko

Piła, miasto prawie 40 tysięczne, dotychczas nie miała lodowiska. Z dużym więc zadowoleniem społeczeństwo grodu Staszica skwitowało fakt oddania do użytku lodowiska na stadionie przy ul. Roo sevelta.

Powstało ono z inicjatywy prezesa KKS Polonia — Aleksandra Romana przy poparciu WKSPiF w Poznaniu. Do realizacji tego tak bardzo przez młodzież pilską oczekiwanego obiektu sportowego przystąpił zawsze ofiarą kolejarze z ZNTK, członkowie klubu, wśród których wyróżnili się M. Siodła i J. Dychot. Tak więc dzieło pilskim kolejarzom można było skreślić na mapie sportowej województwa jedną zenującą dla miasta „Pily białą plamę”.

Lodowisko o powierzchni 25 x 40 m jest rzeźbiście oświetlone, zardiożniowane i posiada punkt sanitarny. Członkowie klubu pełnią w godzinach od 15 do 21 dyżury.

Rodzice pilscy nareszcie odechnęli po latach ciągłego niepokoju w okresie zimy o los ich pociech, biegających na łyżwach w różnych niebezpiecznych miejscach miasta.

Zarząd Polonii zamierza w tym roku wyasfaltować piętę betonową, urządzić szatnię, kiosk i wypocząłkę łyżw. Mówi się także o urzędzeniu boiska hokejowego, co zapoczątkuje nowy etap w sporcie pilskim. (K. C.)

Pięciu hokejowych finalistów

Po rozegraniu przez zielonych hokeistów halowych mistrzostw okręgowych, do finałów, które odbędą się 12 i 13 bm. w Łodzi, zakwalifikowały się następujące drużyny: z grupy poznańskiej Grunwald i Warta, z grupy łódzkiej Rzemieślnik Warszawa i z grupy śląskiej Siemianowiczanka i AZS Katowice. (x)

Wiadomości: 5, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 10, 12.06, 16, 19, 21.18, 23.50.

TELEWIZJA

PIĄTEK: 12 — Dla kl. IV — „W porcie szczytnym”; 16.35 — 2 lekcja j. ang.; 16.55 — Wiadomości; 17 — „Miś z oienka”; 17.15 — Dla młodych widzów — „Zrobimy to sami”; 17.30 — „Podwodne przygody” — film seryjny; 18.05 — „Azmut” — wojowski magazyn młodzieżowy; 18.30 — Wszelchnia TV — program pt. „Czy można temu zapobiec”; 19 — „Wielokropek” — tygodnik aktualności satyrycznych; 19.20 — Dobranoc i Dziennik; 20 — „Echo Tygodnia”; 20.15 — Sprawozdanie z mistrzostw Europy w jeździe figurowej na lodzie.

SOBOTA: 9.25 — „Zwykła historia” — film fab., prod. radz.; 10.55 — Botanika dla kl. VI — „Las”; 11.55 — Geografia dla kl. VII — „Kraje skandynawskie”; 16.05 — Z cyklu: „Wychowanie fizyczne naszych dzieci” — program dla nauczycieli pt. „Lekcje na rytmie”; 16.20 — 2 lekcja j. rosyjskiego; 16.40 — „Organy” — program muzyczny z Rygi; 17 — Wiadomości; 17.05 — Program tygodnia; 17.20 — Dla młodych widzów — „Dla każdego coś miłego”; 18.45 — „Warszawa, ja i ty”; 18.55 — TV Klub Młodzieżowy — „Po szóstej”; 19.20 — Dobranoc i „Monitor”; 20 — Magazyn Kulturalny — „Pegaz”; 20.45 — Sprawozd. z mistrzostw Europy w jeździe figurowej na lodzie.

Transmisja z Bratysławy; 22.15 — Program rozrywkowy — dwóch miast: — „Praga — Paryż”; 23.15 — Dziennik; 23.30 — Wiadom. sport.; 23.55 — „Dwaj przyjaciele” — film fabul. prod. franc. — wg noweli Guy de Maupassanta;

Wielkopolscy lekkoatleci, z których wielu przeprowadza zimową zaprawę, zainaugurują sezon tegoroczny drużynowymi biegami sztafetowymi w kategorii mężczyzn i kobiet w dniu 20 bm. na Stadionie Cytańskim. Wojewódzka sztafeta Wielkopolski odbędzie się 11 i 12 czerwca na Stadionie im. 22 Lipca, a sztafeta młodzieżowa 13 i 14 czerwca na Stadionie Energetyka. Projektuje się ponadto zregulowanie spotkań międzynarodowych m. in. jak corocznie w Kaliszu. (x—pap)

LZS-owcy na taflach lodowych

Były się mistrzostwa powiatu LZS w jeździe szybkiej na lodzie, zorganizowane przez Radę Powiatową LZS, w których brało udział 22 zawodników, w tym 6 kobiet.

Mistrzynią powiatu na dystansie 400 m została Beata Rożek przed Marią Lisak i Danutą Grzesiaki. Wszyskie z Kowalewa. W kategorii juniorów na dystansie 500 m pierwsze miejsce wywalczył Zdzisław Woźniak przed Hieronimem Szymczakiem i Hubertem Włodarczykiem. Cała trójka to członkowie LZS w Kowalewie. W kategorii seniorów na dystansie 1000 m zwyciężył Jan Wojtczak z Kowalewa przed Kazimierzem Nowickim z LZS Zbiki. (hs)



W bieżącym roku Ludowe Zespoły Sportowe obchodzą 20-lecie swojego istnienia. Organizacja ta ma ogromne zasługi w rozwoju kultury fizycznej i turystyki na wsi.

Problemy te będą przedmiotem ogólnokrajowej narady aktywnych i zrębnym Stronnictwa Ludowego, która ma odbyć się w końcu lutego br.

Projektowany na koniec czerwca br., rewanżowy mecz bokserski Kuba — Polska, został przełożony na wrzesień. Po tych zawodach projektuje się urządzenie spotkania — Polska — Meksyk.

dalekopisem

PIENKOWSKI 16-ty

W środę, w drugim dniu odbywających się w Bratysławie mistrzostw Europy w łyżwiarstwie figurowym, zakończono przed południem jazdę obowiązkową mężczyzn. Po ostatnich trzech figurach, prowadzący w konkurencji Austriacy powiększyli swą przewagę nad konkurentami, z tym że na czoło wysunął się niespodziewanie 18-letni Wolfgang Schwarz. Mistrz Polski, Zdzisław Pienkowski jest nadal na 16 miejscu z notą 849,4 pkt.

MIMO PORAZKI — AWANS

Sensacyjnej porażki doznał w rewanżowym meczu 1/8 finału Pucharu Europy ubiegłorocznymi finalistami rozgrywek, siatkarze mistrza Bułgarii Miniara Pernik. Przegrani z francuskim zespołem Asnières 2:3. Bułgarzy, którzy wygrali pierwszy mecz 3:2, awansowali jednak do ćwierćfinału lepszym stosunkiem setów.

LIGA SIATKÓWKI MĘŻCZYZN

W rozegranych w środę pierwszych meczach w Warszawie siatkarze mężczyzn, mistrz Polski AZS AWF pokonał Spartę 3:1 (15:7, 15:7, 15:6).